DZIŚ w numerze: ★ Jak żyją włókniarze? ★ Wokół podręczników szkolnych ★ Felieton Jana Koprowskiego ★ Gaz dla Łodzi ze Śląska ★ Zbawienie w kawiarni? ★ Co dzień niesie ★ Kartka pocztowa

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV | Łódź, środa 25 czerwca 1958 roku | Nr 149 (3604)

30 bm. — sesja krajowej rady spółdzielczości produkcyjnej

WARSZAWA (PAP). — Jak dowiaduje się przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej, 30 bm. rozpoczną się w Warszawie obrady VI sesji Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. Porządek dzienny sesji przewiduje m. in. dokonanie oceny dorobku ruchu spółdzielczości produkcyjnej w roku ub. oraz omówienie perspektyw dalszego rozwoju chłopskich gospodarstw zespołowych.

Przypuszcza się, że szczególnie ożywioną dyskusję wywoła dokonany już w spółdzielniach produkcyjnych podział dochodów. Zapowiada się też dyskusja nad dotychczasową i przyszłą działalnością terenowych związków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej.

Eyskens tworzy nowy rząd belgijski

BRUKSELA (PAP). — We wtorek król Belgów, Baudouin powierzył Gastonowi Eyskensowi, b. premierowi, misję utworzenia nowego rządu.

Eyskens będzie tworzyć rząd jednopartyjny, złożony z przedstawicieli partii chrześcijańsko-społecznej (katolickiej), która zwyciężyła w ostatnich wyborach do parlamentu. (Jak wiadomo, w wyborach tych partia katolicka zdobyła najwięcej mandatów, ale nie zapewniła sobie przewagi w Izbie Niższej).

Ruchy wojsk tureckich wzdłuż granic ZRA

KAIR (PAP). — Jak podaje dziennik „Al Garida", powołując się na wiadomości z Damaszku i Haleb, wzdłuż granic syryjskiej prowincji Zjednoczonej Republiki Arabskiej rozpoczął się ruch wojsk tureckich. Ruch ten trwa już tydzień. Ponadto — stwierdza dziennik — dowództwo tureckie wzmocniło posterunki graniczne.

Próby interwencji zbrojnej przeciwko Libanowi są sprzeczne z zasadami Karty NZ

Oświadczenie TASS-a

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła we wtorek oświadczenie, w którym stwierdza się m. in.:

„Ostatnio napływają coraz częściej wiadomości o tym, że koła rządzące USA i Anglii przygotowują interwencję w wewnętrzne sprawy Libanu. W tym właśnie celu zamierza się wykorzystać skierowanych do Libanu obserwatorów Organizacji Narodów Zjednoczonych i siły policyjne ONZ. Zamierza się poważnie zwiększyć liczebność obserwatorów. W ten sposób tworzy się plany obcej interwencji zbrojnej w wewnętrzne sprawy Libanu.

Jest rzeczą znaną, że plany te głoszone są otwarcie przez czołowych działaczy państwowych USA i Anglii.

I tak na konferencji prasowej w dniu 17 czerwca sekretarz stanu USA Dulles oświadczył, iż konieczne jest posiadanie w Libanie „kilkakrotnie liczebnie większych sił zbrojnych i innych pod względem ich składu, aniżeli początkowo przypuszczano".

Następnego dnia, 18 czerwca prezydent Eisenhower oświadczył przedstawicielom prasy, że USA gotowe są w związku z wydarzeniami w Libanie „podjąć akcję militarną", i że zagadnienie, czy taka akcja będzie podjęta, zależy „od stanowiska grupy obserwatorów i sekretarza generalnego ONZ".

Poruszając sprawę wydarzeń w Libanie francuski minister Andre Malraux oświadczył również, że „jeśli zostałyby podjęte jakieś działania ze strony USA i Anglii, to wówczas prawdopodobnie również i Francja wzięłaby udział w takich działaniach".

Na oczach całego świata samoloty amerykańskie i angielskie dostarczają nieustannie do Libanu broń i sprzęt wojskowy. Oddziały wojskowe USA i Anglii stopniowo zbliżają się do wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnego. Okręty 6 floty amerykańskiej i okręty angielskie, a między innymi lotniskowiec „Arc Royal", znajdują się w pobliżu wybrzeża Libanu.

Wszystko to świadczy o tym, że koła rządzące USA i niektórych innych krajów zachodnich zamierzają bądź to pod szyldem sił zbrojnych ONZ, bądź w ogóle nie maskując się wprowadzić do Libanu swoje oddziały wojskowe i okupować kraj. Obecnie poszukuje się tylko pretekstu dla rozpoczęcia interwencji przeciwko narodowi libańskiemu, który walczy o swą suwerenność, przeciwko mieszaniu się kolonizatorów w wewnętrzne sprawy Libanu, przeciwko obcemu dyktatowi.

Plany zbrojnej interwencji w sprawy wewnętrzne Libanu wywołują głębokie oburzenie nie tylko w Libanie i nie tylko w krajach arabskich, lecz również w wielu innych krajach, zarówno Wschodu, jak i Zachodu. Jest to zrozumiałe, albowiem zbrojna obca ingerencja w Libanie byłaby wyzwaniem rzuconym nie tylko narodowi libańskiemu, nie tylko narodom arabskiego Wschodu, broniącym swej niepodległości, lecz również siłom pokoju na całym świecie.

Dlatego też obowiązkiem każdego państwa i każdego rządu, który przejawia prawdziwą troskę o pokój, jest uczynić wszystko co możliwe, aby nie dopuścić do agresji przeciwko Libanowi. Nie wolno dopuścić do tego, by ONZ — organizacja stworzona dla utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego — była w ten lub inny sposób wykorzystywana przez wrogów pokoju dla zamaskowania agresji przeciwko Libanowi.

W związku z groźbą zbrojnej interwencji mocarstw zachodnich w Libanie w kołach oficjalnych Związku Radzieckiego uważa się, że próby niektórych państw zrealizowania pod tym, lub innym pretekstem interwencji zbrojnej przeciwko Libanowi — są głęboko sprzeczne z zasadami karty Narodów Zjednoczonych i są najgrywaniem się z tych zasad. Rozwiązanie problemów dotyczących państwa libańskiego, to bezsporne prawo narodu libańskiego i tylko narodu libańskiego. Te lub inne wydarzenia wewnętrzne w Libanie nie powinny być powodem do ingerencji z zewnątrz w jego sprawy wewnętrzne. Próby zbrojnej ingerencji mocarstw zachodnich w sprawy wewnętrzne Libanu doprowadziłyby niechybnie do poważnego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej i zagroziłyby poważnie sprawie pokoju. Całkowicie odpowiedzialni za to byliby jej organizatorzy i uczestnicy.

Co się tyczy Związku Radzieckiego, to jak już niejednokrotnie oświadczano, jest on za tym, aby w strefie Bliskiego i Środkowego Wschodu, leżącej w pobliżu granic ZSRR, panował pokój. Toteż Związek Radziecki i w tym wypadku nie może obojętnie odnosić się do przygotowań obcej interwencji w Libanie bez względu na wysuwane preteksty.

Wojska rządowe Libanu ponoszą poważne straty w walce z powstańcami

KAIR (PAP). Komunikat ministerstwa obrony Libanu stwierdza, że w ciągu ubiegłej doby oddziały armii libańskiej toczyły walki z powstańcami w niektórych okręgach kraju. W Tripoli walki miały miejsce w okolicach portu. Brały w nich udział pododdziały pancerne i artyleryjskie armii libańskiej.

W poniedziałek po południu wybuchły w centrum Bejrutu dwie wielkie bomby o opóźnionym zapłonie. Są zabici i ranni.

Dziennik „Al Gumhur" podaje, że w górach Szuf (Liban) wojska rządowe w starciu z powstańcami poniosły poważne straty. Powstańcy zajęli miejscowości Baruk i Faridie i zdobyli znaczną ilość sprzętu wojennego.

W dolinie Bekaa, powstańcy wtargnąwszy na terytorium bazy lotnictwa wojskowego podpalili urządzenia i kilka samolotów oraz zburzyli gmach — siedzibę dowództwa bazy. Lotnisko Rajak jest unieruchomione.

KAIR (PAP). — Jak donoszą z Bejrutu, po powrocie Hammarskjoelda z Kairu, w odległości około 100 metrów od siedziby obserwatorów ONZ nastąpił wybuch bomby.

* * *

Dziennik egipski „Al Ahram" nawiązując do wizyty Hammarskjoelda w Kairze pisze, że jego rozmowy z prezydentem Nasserem „były pożyteczne".

ze ŚWIATA

BRUKSELA. — Do strajkujących od 5 dni belgijskich górników z Gosson, którzy protestują przeciwko planowanemu zamknięciu kopalń przez Europejską Wspólnotę Węgla i Stali, przyłączyli się we wtorek górnicy z Zagłębia Liege. Ogółem przerwało pracę 5 tys. górników, którzy postanowili strajkować aż do cofnięcia przez Wspólnotę Węgla i Stali zarządzenia o zamknięciu kopalń.

PARYŻ. — Agencja France Presse podaje, że w poniedziałek spadł w pobliżu Peszuaru (Pakistan zachodni) i rozbił się pakistański odrzutowiec wojskowy. Pilot — dowódca oddziału lotniczego, brat naczelnego dowódcy pakistańskich wojskowych sił lotniczych, poniósł śmierć.

LIZBONA. — Na południu Portugalii w pobliżu miasta Evora doszło do starć między wojskami bezpieczeństwa a robotnikami rolnymi, którzy zorganizowali demonstrację na znak protestu przeciwko niskim płacom. Jeden robotnik został zabity, a dwóch odniosło rany.

PHENIAN. — Agencja Nowych Chin ogłosiła we wtorek następujący komunikat:

Ewakuacja z Korei drugiej grupy chińskich ochotników ludowych — sześciu dywizji piechoty i specjalnych oddziałów liczących 100 tys. żołnierzy — rozpocznie się 11 lipca 1958 roku i zakończona zostanie do 20 sierpnia tegoż roku.

NOWY JORK. — We wtorek rano w bazie rakietowej na przylądku Canaveral po raz drugi w ciągu ostatnich 4 dni odwołano próbę wyrzucenia rakiety „Vanguard" ze sztucznym księżycem w czubie. Powodem zwłoki i tym razem stały się trudności techniczne.

Zakończenie „Dni Łowicza"

Tradycyjne „Dni Łowicza" dobiegły końca. Na błoniach nad Bzurą wystąpił w wielkim widowisku regionalnym Zespół Pieśni i Tańca z Waliszewa. Towarzyszyło mu kilka kapel ludowych, brali także udział w widowisku pieśniarze i gawędziarze ludowi. Wieczorem w obozie harcerskim, rozbitym nad rzeką, zapłonęło ognisko i rozpoczęły się obchody świętojańskie: odwieczne sobótki z rzucaniem wianków i chóralnym śpiewaniem pieśni.

W uroczystościach zakończenia „Dni Łowicza" uczestniczył minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski. Zwiedził on także wystawę sztuki ludowej w muzeum łowickim, a w siedzibie Miejskiej Rady Narodowej zapoznał się z planami odbudowy starego miasta w Łowiczu.

Korzystne zmiany wprowadza nowy układ zbiorowy dla transportowców i drogowców

WARSZAWA (PAP). — Z dniem 1 lipca br. wejdzie w życie nowy układ zbiorowy, obejmujący pracowników przedsiębiorstw podległych centralnym zarządom: robót kolejowych, dróg publicznych i budowy dróg i mostów.

Nowy układ zbiorowy, który regulować będzie warunki pracy i płacy około 100 tys. pracowników, wprowadza szereg zmian.

Najważniejsze zmiany dotyczą sposobu wynagradzania za wykonywaną pracę, a więc — **znaczne podniesienie stawek godzinowych dla pracowników fizycznych i stworzenie możliwości uzyskania przez nich dodatkowej premii za właściwe wykonanie zadań planowych** (pod warunkiem uzyskania przez przedsiębiorstwo oszczędności na fundusz płac);

— możliwość zwiększenia wysokości płac pracowników umysłowych na kierowniczych stanowiskach;

— rozszerzenie zakresu stosowania dodatków za pracę w trudnych warunkach, a także zmiany warunków korzystania z odzieży ochronnej, roboczej itp.

Ponadto postanowienia układu zbiorowego regulują na nowych zasadach płace dróżników na drogach publicznych. Regulacja płac tej kategorii pracowników komunikacji jest w pełni uzasadniona z uwagi na fakt, że ich uposażenie nie zmieniało się od szeregu lat. Równocześnie pracownicy przedsiębiorstw robót kolejowych, dróg publicznych oraz robotnicy zatrudnieni przy budowie mostów mają w nowym układzie zagwarantowane płatne urlopy w okresie wypowiedzenia i pomoc ze strony zakładu, czy przedsiębiorstwa w znalezieniu nowej pracy.

Znacznemu zwężeniu uległy przepisy dotyczące możliwości rozwiązywania przez zakład stosunku służbowego. Przewidziano także podwyższenie odpraw.

Polscy parlamentarzyści przybyli do Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — We wtorek rano przybyła do Pragi 15-osobowa delegacja parlamentarna PRL z marszałkiem Sejmu Czesławem Wycechem na czele.

Na dworcu głównym w Pradze posłów powitała delegacja Czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego ze Zdenkiem Fierlingerem, przewodniczącym Zgromadzenia na czele. Na dworcu obecni byli także przedstawiciele czechosłowackich partii politycznych oraz praskiego świata kulturalnego, m. in. znany literat czechosłowacki Jan Drda.

W imieniu Zgromadzenia Narodowego CSR gości z Polski powitał Zdenek Fierlinger.

Polska delegacja parlamentarna bawić będzie w CSR 11 dni. Pierwszy dzień pobytu zarezerwowany został na spotkanie z posłami Czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego i na zwiedzenie Pragi. W środę parlamentarzyści polscy zostaną przyjęci przez prezydenta Republiki, a następnie odlecą do Bratysławy.

Pobyt delegacji polskiej w Słowacji potrwa kilka dni. Parlamentarzyści zwiedzą m. in. elektrownię wodną na Wagu i inne obiekty przemysłowe w tej części CSR. W Ostrawie posłowie polscy zwiedzą nowoczesne osiedle robotnicze w Porubie oraz czechosłowacką Nową Hutę im. Klementa Gottwalda. Następnie zapoznają się z pracą największej w CSR fabryki obuwia „Svit" w Gottwaldowie, oraz z pracą jednej z wzorowych spółdzielni produkcyjnych w CSR.

W dniach od 30 czerwca do 2 lipca członkowie Sejmu zwiedzą dalsze zakłady przemysłowe okręgu Brna, Karlovych Varów i Pilzna.

W przyszły czwartek delegacja powróci do Pragi i będzie obecna na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego CSR.

Powrót do kraju przewidziany jest w dniu 4 lipca.

Wymiana studentów między Moskwą i Oxfordem

LONDYN (PAP). — W końcu sierpnia po raz pierwszy uniwersytety w Oxfordzie i Moskwie rozpoczną wymianę studentów, którzy spędzą w obu krajach około trzech tygodni uczestnicząc w specjalnie zorganizowanych kursach mających na celu zapoznanie studentów z językiem, literaturą i historią obu krajów.

Wyjazd grupy studentów oxfordzkich liczącej 15 osób zapowiedziany został na 22 sierpnia. Większość uczestników kursu zna język rosyjski.

Grupa studentów radzieckich przybędzie do Oxfordu 8 lipca. Uczestniczyć oni będą w specjalnym kursie, na którym zapoznają się z historią i literaturą angielską XX wieku.

Wymiana studentów zorganizowana została przy współudziale radzieckiego Komitetu Łączności Kulturalnej z Zagranicą oraz „British Council".

Spotkanie Thompson-Gromyko

MOSKWA (PAP). — Ambasador amerykański w ZSRR, Thompson został w dniu 24 bm. zaproszony do radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych celem odbycia rozmowy z ministrem Gromyko.

Jak podaje Agencja Reutera, rozmowy dotyczyły zbliżającej się w Genewie konferencji ekspertów.

Pogłębia się recesja gospodarcza w USA

WASZYNGTON (PAP). „Sytuacja staje się coraz bardziej krytyczna i upodabnia się do sytuacji w latach 1929-32, a nie 1953-54" — oświadczył znany ekonomista amerykański, profesor uniwersytetu Columbia, James W. Angell.

Opinia ta zawarta jest w odpowiedzi prof. Angella na ankietę w sprawie obecnej recesji gospodarczej, przeprowadzoną przez komisję finansową senatu USA wśród polityków, businessmenów i ekonomistów.

WASZYNGTON (PAP). Według przewidywań ekonomistów amerykańskich, liczba bezrobotnych w czerwcu br. wzrośnie w Stanach Zjednoczonych od 5,4—5,5 miliona osób. Będzie to o przeszło pół miliona bezrobotnych więcej niż w maju br. i największy spadek zatrudnienia w okresie od sierpnia 1941 r.

Utworzenie rządu Algierii

KAIR (PAP). — Według informacji Agencji France Presse, algierski FLN utworzył prowizoryczny rząd Algierii. Wiadomości tej udzielił rzecznik FLN w wywiadzie dla agencji Belga.

Rzecznik poinformował, że stanowiska ministrów w rządzie prowizorycznym objęli członkowie komitetu koordynacyjnego i wykonawczego FLN.

Z konferencji w Komendzie MO

★ Zaostrzenie kar na chuliganów
★ Przyspieszony tryb karania
★ Wyroki bez zawieszenia

— oto zasadnicze kierunki nowej ustawy

Chuligaństwo stało się plagą, która podobnie jak przestępstwa o innym charakterze jest częstym zjawiskiem w naszym życiu. Wystarczy powiedzieć, że w okresie 5 miesięcy br. funkcjonariusze MO zanotowali w Łodzi blisko 400 przestępstw natury chuligańskiej. Mimo wysiłków organów powołanych do ścigania tego rodzaju wykroczeń ilość wypadków chuligańskich wcale nie maleje.

Ta niepokojąca sytuacja w Łodzi i innych miastach Polski przesądziła o konieczności wydania **ustawy o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo.** Nowa ustawa, która weszła w życie z dniem 17 bm. nakłada poważne obowiązki na funkcjonariuszy MO. W związku z tym zorganizowano wczoraj naradę, poświęconą omówieniu poszczególnych artykułów ustawy antychuligańskiej.

W naradzie tej obok funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej wzięli również udział: prokurator wojewódzki dla m. Łodzi — Aleksander Wodny, wiceprezes Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi sędzia Wiśniewski, wiceprezes Sądu Powiatowego sędzia Jancz, oraz przedstawiciel Komitetu Łódzkiego PZPR — Jabłczyński.

A oto istotne momenty ustawy antychuligańskiej, przedstawionej przez obecnego na naradzie sędziego prof. dr Leoniego.

PO PIERWSZE: ustawa zaostrza karalność za wszystkie czyny o charakterze chuligańskim. Minimalna kara wynosi **od 6 miesięcy do 1 roku więzienia, maksymalna od 5 do 10 lat.** Za napad na funkcjonariuszy MO lub innych przedstawicieli władzy porządku publicznego, sąd może wymierzyć karę **od 1 roku do 5 lat więzienia.** Oczywiście recydywa w każdym wykroczeniu chuligańskim wpływa na zwiększenie kary.

PO DRUGIE: władze sądowe nie będą stosowały zawieszenia kary, chyba, że zachodzą wyjątkowe okoliczności.

PO TRZECIE: nowa ustawa upoważnia w pewnych kategoriach przestępstw do **przyspieszonego i uproszczonego trybu karania.** W takich wypadkach raport lub ustne uzasadnienie złożone przez milicjantów będzie zastępowało akt oskarżenia, upoważniający sądy do natychmiastowego rozpatrzenia sprawy (pracowników wymiaru sprawiedliwości będą obowiązywać dyżury wieczorne i nocne). Uproszczone postępowanie sądowe wejdzie w Łodzi w życie w okresie najbliższych 3 tygodni.

Mimo, że ustawa daje nową, ostrą broń w zwalczaniu wszelkich objawów chuligaństwa — **nieodzowna jest tu dalsza, wydatna pomoc całego społeczeństwa.** (S)

21 i 22 lipca

Wiele atrakcyjnych imprez

odbędzie się w czasie „Dni Młodości"

WARSZAWA (PAP). — Liczne festyny, zabawy, wieczornice, zawody sportowe, rajdy turystyczne i inne atrakcyjne imprezy złożą się na program „dni młodości", które odbędą się na terenie całego kraju w dniach 21 i 22 lipca. „Dni" będą niejako uwieńczeniem obchodzonych w roku bież. rocznic powstania organizacji młodzieżowych: 15 rocznicy wrocławskiego kongresu, na którym powstał ZMP.

I tak np. centralną imprezą „dni młodości" na Lubelszczyźnie będzie zlot ponad 20 tys. młodzieży w Kazimierzu nad Wisłą w dniach 21—22 lipca. W tym samym czasie w szeregu miejscowości Lubelszczyzny, odbędą się różnorodne imprezy sportowe i artystyczne. Z lasów parczewskich do lasów lipskich wyruszy młodzieżowy rajd turystyczny szlakiem bojowym oddziałów Gwardii Ludowej, a z Chełma do Lublina szlakiem wyzwolenia. W miejscach upamiętnionych walkami o wyzwolenie narodowe i społeczne odbędą się spotkania z weteranami ruchu rewolucyjnego.

Na obchody zaproszone zostały delegacje komsomołu zachodniej Białorusi i Ukrainy. W Lublinie zorganizowana zostanie okolicznościowa akademia, na której zasłużeni działacze ruchu młodzieżowego otrzymają odznaki im. Janka Krasickiego, ustanowione przez Komitet Centralny ZMS.

Podobnie interesująco zapowiadają się „dni młodości" także w innych województwach. M. in. w Koszalinie, Białymstoku, Bydgoszczy i Szczecinie odbędą się eliminacje zespołów artystycznych, a w Łodzi, Olsztynie i Kielcach — zloty młodzieżowych brygad produkcyjnych.

Straszliwa eksplozja materiałów wybuchowych w Brazylii

NOWY JORK (PAP). — W dniu wczorajszym w stanie Bahia (Brazylia środkowa), zanotowano dwie straszliwe eksplozje materiałów wybuchowych, służących do wyrobu sztucznych ogni.

W miasteczku Santo Amaro eksplodowały na rynku dwa duże składy z materiałami wybuchowymi, powodując śmierć 70 osób.

W Feira de Santa, odległym o 70 km od miasta Bahia, wyleciała w powietrze wytwórnia sztucznych ogni wyrządzając straszliwe zniszczenia. W wyniku eksplozji poniosło śmierć 10 osób, a ponad pół setki odniosło mniej lub więcej groźne rany.

Do obydwu miasteczek, które zostały w znacznym stopniu zamienione w ruiny, wysłano ekipy ratunkowe.

W tych dniach magazyny sztucznych ogni były szczególnie przeładowane, ponieważ miejscowa ludność masowo zaopatruje się w nie z okazji obrzędów świętojańskich.

Nowa inicjatywa Mendes-France'a

PARYŻ (PAP). — Według doniesień z Paryża, przywódca radykałów Mendes-France ma w najbliższych dniach proklamować utworzenie nowej organizacji politycznej grupującej mniejszości poszczególnych partii, m. in. również mniejszość SFIO, i stworzyć w ten sposób „konstruktywną opozycję" w stosunku do rządu de Gaulle'a.

Jak utrzymują paryskie koła polityczne, opozycja ta nie będzie obejmować komunistów.

Wkrótce otwarcie linii lotniczej Paryż — Moskwa

PARYŻ (PAP). — Jak donosi dziennik „Le Monde", w Paryżu dobiegają końca rozmowy w sprawie otwarcia bezpośredniej linii lotniczej Paryż — Moskwa.

Podpisanie porozumienia nastąpi przypuszczalnie w początkach przyszłego tygodnia.

Młodzi szantażyści pod kluczem

„Ob. Milczarek — masz złożyć forsę w kwocie 40.000 zł pod most „kole" lasu Janoskiego. Jeśli nie będą złożone w dniu 3.VI.58 r. będziesz zamordowany i zniknie sz na zawsze z horyzontu. Nikomu nie mów, nawet najbliższej rodzinie, ani milicji

„Niewiadomski"
„Wiczer"
„Sokół"

i kilka innych nieczytelnych pseudonimów.

* * *

„Do Mielczarka Ignacego — miałeś złożyć forsę w kwocie 40.000 zł pod most kole lasu Janoskiego i nie złożyłeś masz złożyć po raz ostatni upominamy, bo jeśli nie przyniesiesz to koniec życia twego. Zniknie sz wraz z całą rodziną, a jeśli ci trudno chociaż połowę a jak nie przyniesiesz to do ciebie pójdziemy forsę masz przynieść w dniu 11 czerwca i nie melduj milicji

nieczytelne podpisy

* * *

„Obywatelu Pospiszyl Newill — masz złożyć pieniądze w kwocie 30.000 zł w miejscowości na tratwie pod most i dobrze zapakować, zakopać w piasku, tylko nie głęboko a na tym miejscu podłóż kawałek papieru i kamień na tym. Jeśli nie złożysz będziesz zamordowany wraz z całą rodziną, a całe twoje zabudowania i dotychczasowy dorobek twój zostanie objęty „czerwonym kurem". Milicji masz nie meldować bo będziemy o tym wiedzieli. Forsę masz złożyć 11 czerwca w godzinach popołudniowych".

„K. Ch" i inne nieczytelne podpisy.

* * *

Takiej treści listy anonimowe otrzymali dwaj mieszkańcy Zelowa. W celu wykrycia szantażystów, Komenda Pow. MO w Łasku pod nadzorem pracowników służby kryminalnej KW MO w Łodzi wszczęła energiczne dochodzenie. W wyniku poszukiwania sprawcy zostali ujęci.

Są to: **Ryszard Owczarek** — lat 22, tkacz, nigdzie nie pracujący, zam. we wsi Sromutka pow. Bełchatów i **Tadeusz Chojnacki** — lat 23, malarz pokojowy, nigdzie nie pracujący, zam. w Zelowie, ul. Sienkiewicza 13.

Radio i telewizja

ŚRODA, 25 CZERWCA

15.10 Muzyka ludowa. 15.30 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta". 16.05 Muzyka rozrywkowa. 16.15 Muzyka rozrywkowa w wyk. zespołu Z. Kaczmarka. 16.45 „O białych żaglach i pracowitym życiu". 17.02 (Ł) „Politechnika Łódzka pomaga przemysłowi" — audycja w opr. Franciszka Lewandowskiego. 17.20 (Ł) Występ chóru i orkiestry Liceum Ogólnokształcącego w Tomaszowie Mazowieckim. 17.35 (Ł) Kalejdoskop muzyczny. 18.10 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Pieśni nocy świętojańskiej. 19.20 Magazyn Ziem Zachodnich. 19.40 (Ł) Audycja literacka. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Melodie rozrywkowe. 20.45 „Safo słowikiem śpiewająca" — wiersze. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży. 21.55 Gra Orkiestra Taneczna. 22.30 Wolna Trybuna Literacka. 22.45 Aud. z cyklu: „Opowieści o Moniuszce". 23.25 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA
Środa, 25 czerwca

17.30 „Wierność mężczyzny" — inscenizacja telewizyjna wg opow. Jacka Londona w adaptacji Henryka Jakubczyka — reż. Sylwestra Szyszko (Ł). 18.15 Program filmowy (Ł). 19.00 Reportaż z portu w Gliwicach pt. „Wilga wraca do portu" (K). 19.30 Dziennik telewizyjny (K). 20.00 „My i nasz dom" (K). 20.00 Polska Kronika Filmowa (K). 20.30 Teatr telewizji „Paryżanka" — Henri Becque'a — komedia w 3 aktach w wykonaniu artystów Państw. Teatru Śląskiego w Katowicach.

Z kraju

OKRĘTY SZWEDZKIE OPUŚCIŁY GDYNIĘ

24 bm. opuściła Gdynię, po 5-dniowej rewizycie, eskadra 10 okrętów Marynarki Wojennej Królestwa Szwecji. Odpływające okręty szwedzkie żegnali przedstawiciele dowództwa polskiej Marynarki Wojennej oraz tłumy mieszkańców Gdyni.

POLSKO-BUŁGARSKA WSPÓŁPRACA RADIOWA

24 bm. podpisana została w Warszawie umowa o współpracy w dziedzinie radiofonii między Komitetem do Spraw Radiofonii „Polskie Radio" i Zarządem Informacji Radiowej przy Ministerstwie Oświaty i Kultury Ludowej

Umowa przewiduje wymianę najlepszych materiałów informacyjnych oraz audycji społeczno-politycznych, literacko-dramatycznych, dziecięcych, młodzieżowych i nagrań muzycznych.

Obie strony przekazywać sobie będą doświadczenia programowe, techniczne i organizacyjne w zakresie radiofonii.

Sor.

Z prac Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). — W dniu 24 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Przy udziale przedstawicieli Centralnej Rady Związków Zawodowych, Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o szkoleniu zawodowym i pracy młodocianych. Projekt ustawy określa prawa i obowiązki pracujących młodocianych, stwarzając im odpowiednie warunki zdrowotne oraz do nauki szkolnej i zawodu.

Również przy udziale przedstawicieli Centralnej Rady Związków Zawodowych, Rada Ministrów zatwierdziła rozporządzenie w sprawie zasad i trybu przeprowadzania kontroli pracowników uzyskujących zwolnienie z pracy na podstawie zaświadczeń o czasowej niezdolności oraz rozporządzenie w sprawie zasad i trybu ustalania wysokości i rozliczeń kredytów na zasiłki chorobowe z funduszów ubezpieczenia społecznego na 1958 r.

Rada Ministrów zatwierdziła projekt ustawy o zmianie ustawy o orzecznictwie karno-administracyjnym. Projekt przewiduje zwiększenie uprawnień rad narodowych i milicji w zakresie nakładania kar administracyjnych oraz porządkuje sprawę kompetencji kolegiów karno-administracyjnych.

Uchwalony został również projekt ustawy o częściowej zmianie przepisów o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych oraz rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie opłat związanych z ochroną wynalazków, wzorów i znaków towarowych.

Uchwalone projekty ustaw przedstawione zostaną Sejmowi do rozpatrzenia.

Rada Ministrów podjęła uchwałę rozszerzającą z dniem 1 lipca br. uprawnienia wojewódzkich rad narodowych w stosunku do wojewódzkich zarządów PGR oraz rejonowych zarządów rybactwa.

Rada Ministrów wysłuchała sprawozdania ministra pracy i opieki społecznej o realizacji uchwały o zmniejszeniu przerostów etatowych w urzędach i przedsiębiorstwach.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). — Na posiedzeniu dnia 23 czerwca br. Rada Państwa ratyfikowała 3 umowy międzynarodowe:

1) podpisany w Warszawie dnia 18 marca 1957 r. protokół między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o rozgraniczeniu polskich i radzieckich wód terytorialnych w Zatoce Gdańskiej Morza Bałtyckiego;

2) przyjętą w Genewie dnia 28 czerwca 1930 r. przez konferencję ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy konwencję dotyczącą pracy przymusowej lub obowiązkowej;

3) przyjęte w Genewie dnia 25 czerwca 1957 r. przez konferencję ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy konwencję o zniesieniu pracy przymusowej.

Rada Państwa postanowiła wyrazić zgodę na wydaną w wykonaniu ustawy o radach narodowych uchwałę Rady Ministrów w sprawie zasad podziału większych miast na dzielnice.

W związku ze śmiercią posła Józefa Marka, wybranego w okręgu wyborczym nr 36 z siedzibą w Myślenicach oraz posła Augusta Pieczonki, wybranego w okręgu wyborczym nr 103 z siedzibą w Oleśnicy, Rada Państwa zarządziła w tych okręgach wyborczych wybory uzupełniające, wyznaczając ich date na niedzielę, 19 października 1958 r.

Rada Państwa postanowiła uzupełnić skład Komitetu Przygotowawczego obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, powołując doń Bronisława Ostapczuka — przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu.

Rada Państwa powołała na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Kostaryce — Mieczysława Włodarka, który będzie pełnić tę funkcję obok funkcji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Meksyku, na którą został powołany w styczniu br.

Rada Państwa powołała 1 osobę na stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego i 15 osób na stanowiska sędziów sądów powiatowych.

Komunikat SDP

Zarząd Łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zawiadamia, iż z przyczyn technicznych nie odbędzie się zapowiedziany na niedzielę, dnia 29 bm.

PORANEK AUTORSKI
red. St. Chruszczewskiego.

O nowym terminie imprezy zawiadomimy naszych Czytelników.

NA ŁAMACH PRASY

SPRAWY WSTYDLIWE

„Głos Koszaliński" podejmuje na swych łamach sprawę wzrostu zachorowań na choroby weneryczne. Jak się okazuje, w ostatnim czasie na tamtejszych terenach, a chyba nie tylko tam, obserwuje się dość wyraźnie to niepokojące zjawisko. Szczególnie przoduje pod tym względem Słupsk. W związku z powyższym gazeta pisze:

„Nie łudźmy się jednak, że wszystkie tego rodzaju wypadki znajdują się w kartotece przychodni. Byłoby ich znacznie więcej, gdyby nie ów fałszywy wstyd, z powodu którego ludzie ukrywają przed lekarzem fakt, iż organizm ich toczy złośliwa choroba. Częstokroć sami pacjenci wyrządzają sobie i drugiemu krzywdę, kierując się z gruntu fałszywie pojętą rycerskością wobec osoby, która „obdarowała" ich chorobą weneryczną".

Problem nie nowy i niegdyś poruszany już na łamach naszych gazet. Jak wskazują jednak pojawiające się tu i ówdzie głosy, warto by zająć się nim powtórnie. Zbyt wiele bowiem wysiłku włożono niegdyś w zwalczanie chorób wenerycznych, by teraz patrzeć spokojnie na ich dalsze rozpowszechnianie.

OPERACJA „MANDAT"

Jak donosi „Głos Wielkopolski", w Poznaniu wprowadzono w okresie Targów dość ciekawy sposób, mający na celu zmuszenie posiadaczy samochodów do poszanowania przepisów drogowych. W wypadku nieprawidłowo zaparkowanego samochodu, używa się dźwigu, który ładuje „przestępcę" na specjalną platformę, pozwalającą na przewiezienie wozu do najbliższego komisariatu MO. Właściciele samochodów muszą później zapłacić za pracę dźwigów, koszt transportu, parking, mycie wozu i... mandat.

Jak z tego wynika, jest to coś w rodzaju izby wytrzeźwień, tyle, że dla samochodów. Sam pomysł wydaje się jednak dość ciekawy i kto wie czy nie wart zastosowania na stałe.

MATRYMONIALNE

Jeden z dziennikarzy „Kuriera Szczecińskiego" dał do prasy następujące ogłoszenie: „Oficer marynarki handlowej, pływający na długich linjach, po trzydziestce, wysoki, zawrze bliższą znajomość z ładną panią. Cel matrymonialny niewykluczony. Szczegółowe oferty wraz ze zdjęciami... itd.".

Na powyższe ogłoszenie napłynęło w ciągu niecałego tygodnia 148 ofert. Takie samo ogłoszenie z tym, że „oficera marynarki" zastąpił „młody inżynier" przyniosło zaledwie 12 ofert.

Trudno tu pochwalić metodę pracy naszego szczecińskiego kolegi. Sprawy, których on dotknął, są zbyt osobiste, by czynić z nich przedmiot publicznych rozważań, wciągając w to wprowadzone w błąd osoby.

Niemniej jednak, skoro rzecz się już stała, można przytoczyć tu fragmenty niektórych ofert. Wnioski wyciągnie sam czytelnik. Np.: „WIERNA... Niech pan nie wierzy złym kobietom. Nie każda da panu szczęście. Ja natomiast zawszę będę panu wierna". 17-LATKA... Nie mam doświadczenia życiowego, ale koleżanki mówią, że mam ładne oczy i usta. Jestem zgrabna, mam ładny biust i długie nogi. Będę się panu podobać". „Z HANDLOWĄ GŁOWĄ... Znam się na handlu (z czegoś trzeba żyć), sądzę, że pan pływając i przywożąc towary, ja zaś handlując na miejscu, moglibyśmy dorobić się szybko majątku".

DROGA DLA WIĘKSZOŚCI

W Warszawie powstało ostatnio Towarzystwo Kultury Moralnej. Utworzyło się ono w wyniku dyskusji społecznej na temat moralności. Sama myśl zaś zrodziła się w Stołecznym Klubie Dyskusyjnym w ub. roku po kilku zebraniach zapoczątkowanych przez prof. Kotarbińskiego. „Życie Warszawy" w komentarzu redakcyjnym omawia bliżej cele Towarzystwa: „Pragnie ono przede wszystkim przyczynić się do odbudowy opinii publicznej i przywrócić jej znaczenie w życiu społecznym kraju. Towarzystwo chce brać w obronę i okazywać pomoc moralną ludziom, którzy w swoim najbliższym otoczeniu podejmują walkę ze złem, ale w walce tej są najczęściej osamotnieni. Towarzystwo Kultury Moralnej liczy na to, że ogromna większość społeczeństwa chce uczciwości w życiu społecznym i prywatnym. Dla tej większości właśnie otwiera się możność zorganizowanego oporu przeciwko złym praktykom mniejszości. Wszystko zależy od tego, w jakiej mierze społeczeństwo z tej możliwości zorganizowania się skorzysta".

Z całą radością powitać należy fakt powstania Towarzystwa. Jego cele i zadania są chyba odzwierciedleniem dążeń wielu ludzi w naszym kraju. Należałoby tylko sobie życzyć, aby oddział tego Towarzystwa powstał jak najszybciej w Łodzi, no i oczywiście rozpoczął żywą działalność.

Z. J. KOZ.

Komentarze zagraniczne

Gaitskell: Rozbieżność między planem Rapackiego a tym co ja proponowałem — nie jest duża

LONDYN (PAP). — Przywódca partii labourzystowskiej Gaitskell, w artykule na łamach miesięcznika „Western World" pisze, że nie ma dużej rozbieżności między jego planem „Disengagement" w Europie środkowej, a planem Rapackiego.

„Polski plan — zaznacza on — przewiduje utworzenie strefy bezatomowej, która objęłaby Niemcy zachodnie i wschodnie, Polskę i Czechosłowację. Plan ten popierany jest przez ZSRR".

Podkreślając dalej, iż jego propozycje „są, być może, zbyt ambitne, Gaitskell uważa, że warto by się zastanowić nad czymś skromniejszym".

Propozycje Gaitskella — jak wynika z artykułu — można ująć w następujących pięciu punktach:

Wycofanie obcych sił zbrojnych z Niemiec zachodnich i wschodnich oraz Polski i Czechosłowacji.

Porozumienie w sprawie liczebności zwykłych sił zbrojnych krajów objętych tą strefą wraz z wprowadzeniem kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego porozumienia.

Zjednoczenie Niemiec na podstawie wolnych wyborów.

Pakt bezpieczeństwa gwarantujący granice państw objętych tą strefą.

Wycofanie Niemiec z NATO i pozostałych państw objętych strefą — z układu warszawskiego.

„Ze względu na to, że — kontynuuje Gaitskell — perspektywa porozumienia w sprawie tak ambitnego planu jest w chwili obecnej raczej niewielka, warto by się jednak zastanowić, czy nie można by rozpatrzyć jakiegoś skromniejszego planu.

Można by było pominąć niektóre punkty, ograniczając się do „redukcji obcych sił zbrojnych w połączeniu z lokalnym planem rozbrojeniowym, pod kontrolą międzynarodową... Wydaje mi się, że istnieją widoki porozumienia w tej sprawie".

Gaitskell pisze dalej, że „Polacy wysuwając plan Rapackiego dali równocześnie dowód zrozumienia, iż istnieje możliwość ustanowienia kontroli nad liczebnością konwencjonalnych sił zbrojnych i redukcją obcych wojsk w proponowanej strefie. Tak więc rozbieżność między planem Rapackiego, a tym co ja proponowałem nie jest duża.

Trzeba przyznać, iż byłby to tylko mały krok naprzód, ale stanowiłby pewien postęp, zaś wszelki postęp, który przyczynia się do poprawy obecnej atmosfery, pogłębienia zaufania oraz zmniejszenia nieufności, ma poważne znaczenie".

Zgubił go „toto-lotek"

BIAŁYSTOK (PAP). — Wierząc w swoją „szczęśliwą gwiazdę" oraz licząc na wygranie miliona — kierownik kiosku PSS nr 81 w Białymstoku — Zbigniew Motylewski, stał się namiętnym graczem w „toto-lotka".

Motylewski wysyłał co tydzień po kilkadziesiąt kuponów, wydając na grę spore sumy pieniędzy. W ten sposób przetrwonił od października ub. roku kilkanaście tysięcy złotych z posagu żony, a następnie oszczędności... teściowej. Kiedy jednak zabrakło mu „domowych" funduszów — sięgnął do kasy kiosku, skąd przywłaszczył ponad 25 tys. zł.

Nie widząc możliwości szybkiego zwrotu „pożyczonych" pieniędzy, Motylewski zgłosił się do milicji, przynosząc dowody rzeczowe w postaci... walizki kuponów „totka" na ogólną sumę 62 tys. zł.

Na polecenie prokuratury lekkomyślny gracz został aresztowany.

W wyniku kraksy doznali oparzeń kwasem siarkowym

Wczoraj na ul. Strykowskiej samochód ciężarowy S-23542 prowadzony przez kierowcę Ignacego Kuleszę (Zakątna 30) z powodu wad technicznych zjechał raptownie z jezdni i uderzył w przydrożne drzewo.

W wyniku zderzenia rozbiły się balony z kwasem siarkowym umieszczone na ciężarówce. Kwas oblał kierowcę Ignacego Kuleszę i jadącego w szoferce Eugeniusza Rebasa (Łączna 18), którzy doznali poparzeń III stopnia rąk, twarzy, piersi i nóg. W stanie ciężkim przewieziono ich do szpitala Św. Rodziny. (s)

- Zaczarowane koło
- Weekend
- Rozróbka
- Skuteczny sposób
- Gdzie jest kelnerka?
- Czekoladki

Karykatury, dowcipy, nowele, humoreski i szansa bezpłatnego urlopu w Zakopanem — wszystko za 1 złoty w nowej

„KARUZELI"

Wyniki badań budżetów rodzinnych

Jak żyją włókniarze?

Przemysł włókienniczy ma charakter bardzo specyficzny, bo aż 70% zatrudnionych to kobiety (w niektórych branżach stanowią one 90%). W przemyśle tym jest 3% inwalidów i 5% ludzi w wieku emerytalnym. We włókiennictwie ma miejsce zresztą niepokojące zjawisko: występuje tzw. problem starzenia się załóg — 15% włókniarzy ma powyżej 50 lat, podczas gdy młodzież do lat 18 stanowi zaledwie 3,2%.

Problemy socjologiczne tego przemysłu są nader skomplikowane i dlatego też badania sytuacji materialnej włókniarzy mają ogromne znaczenie. Badań tych — na podstawie analizy danych ankietowych i budżetów rodzinnych — podjął się jak już pisaliśmy **ZG Włókniarzy wraz z pracownikami naukowymi łódzkiej WSE i Katedry Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Łódzkiego.**

Podsumowania wyników tych badań dokonał **mgr J. Marczak** w swoim odczycie wygłoszonym w tych dniach w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym w Łodzi.

Przeciętna płaca w naszym przemyśle włókienniczym wynosi 1.160 zł, dlatego też więc, rozpoczynając badania, zajęto się przede wszystkim analizą sytuacji materialnej **jedynych żywicieli rodzin** zarabiających do tysiąca złotych miesięcznie. **Liczba ich wynosi zaledwie 1.640 osób, tj. 1,7% włókniarzy.**

Okazało się, że wśród tej grupy pracowników jest dużo włókniarzy wykonujących różne podstawowe prace. **Rodziny najniżej uposażonych jedynych żywicieli są stosunkowo nieliczne — przeciętnie przypada na rodzinę 2,7 osób, przy czym 56% rodzin składa się z 2 osób.** Sporo jest w tej grupie samotnych kobiet.

W omawianej grupie włókniarzy zarobek żywiciela wynosi 74,3% dochodów budżetu rodzinnego. Reszta — to dodatki rodzinne i pożyczki, głównie prywatne. Zaobserwowano natomiast brak dostatecznej opieki zapomogowej. 73,7% wydatków przeznaczonych jest w budżecie rodzinnym na żywność, 4,3% — na odzież, 4% — na obuwie, 1,9% — na komorne, 1% — na światło, 4,5% — na opał (jest on więc stosunkowo drogi), 3,9% — na higienę i zdrowie, 0,6% — na kulturę i 6,1% — na różne (głównie alkohol i papierosy).

Znacznie lepszy natomiast jest **ogólny obraz sytuacji materialnej wszystkich pracowników przemysłu włókienniczego Łodzi.** Wymienię jednak najpierw kilka danych charakteryzujących **strukturę zatrudnienia.** Jak wykazały badania, sporo jest w przemyśle włókienniczym pracowników umysłowych, bo 10%. Bezpośrednio zatrudnieni w produkcji robotnicy stanowią 73,8% liczby pracowników. W przemyśle włókienniczym Łodzi pracuje 68,1% kobiet, młodocianych tylko 3,8%. Na 3 zmiany wykonuje pracę 42% kobiet, a tylko 39% mężczyzn (!) W pracy na 1 zmianę procent mężczyzn jest dwukrotnie wyższy niż kobiet. Zjawisk tych nie można uważać za normalne i słuszne.

Na jedną włókniarską rodzinę w Łodzi przypada przeciętnie 3,4 osób. Stosunkowo najwięcej jest rodzin 2-, 3- i 4-osobowych. W rodzinach 3- i 4-osobowych pracuje 56% osób, a w 70% przypadków poza innymi osobami wspólnie zamieszkującymi pracuje i mąż, i żona.

W budżecie domowym tych rodzin 54,3% stanowi zarobek głowy rodziny, 39% — członków rodziny, 3,7% — różne świadczenia (głównie dodatki rodzinne), 2,5% — emerytury, 0,5% — zasiłki chorobowe i 0,1% — stypendia. W 20,2% rodzin na osobę przypada mniej pieniędzy niż wynosi tego orientacyjne minimum kosztów utrzymania. Stosunkowo najwięcej jest rodzin, w których na osobę przypada od 500 do 1.000 zł, bo aż 60%.

Warunki mieszkaniowe włókniarzy są trudne. Przeciętnie przypada na osobę 7,7 m². Domy są stare, w niewielu tylko są łazienki, gaz i ubikacje. Woda jest w 37% domów.

Badania wykazały wreszcie, że zakłady pracy niedostatecznie troszczą się o dzieci. Istnieje tylko 21 ośrodków kolonijnych, z których korzysta 10 tys. dzieci (wszystkich dzieci włókniarskich w Łodzi jest 80 tysięcy).

Jakie można wysnuć wnioski na podstawie wyników tych badań? Najgorsza jest sytuacja materialna jedynych żywicieli rodzin, zwłaszcza zaś zarabiających do tysiąca złotych. Ale właśnie dzięki badaniom **wiele obecnie zaczyna się na tym odcinku zmieniać na lepsze.** Wzrosła znacznie **liczba zapomóg zwrotnych i bezzwrotnych dla jedynych żywicieli,** podczas likwidacji przerostów w zatrudnieniu mają oni szczególne względy, w wielu zakładach pracy zaopiekowano się nimi i po przeszkoleniu **przesuwa się jedynych żywicieli do lepiej płatnej pracy.** Ważne jest, aby ten proces się pogłębiał. Ogromna jest tu rola rad zakładowych.

Jeśli zaś chodzi o sytuację materialną wszystkich włókniarzy — to trudno wymagać od państwa rzeczy niemożliwych. Niemożliwa zaś jest w tej chwili jakaś radykalna podwyżka płac (w samej tylko Łodzi jest 140 tys. włókniarzy, w Polsce — 360 tysięcy!). Konieczne jest jednak, by nie skończyło się na przewidzianej na br. podwyżce płac dla niektórych grup włókniarzy, lecz by w miarę naszych ogólnych możliwości korzystnie złagodzić dysproporcję płac włókniarzy w stosunku do innych przemysłów.

Zakłady pracy zaś winny wzmóc troskę o odpowiednie przygotowanie zawodowe swoich robotników, o warunki pracy kobiet, a także o ich dzieci, zaś łódzkie rady narodowe w walce z ciężkim problemem mieszkaniowym powinny jeszcze większą uwagę zwracać na sytuację mieszkaniową włókniarzy.

J. GRĘBOWSKI

Złoty medal dyplom i 20.000 lei

Na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Lalkowych w Bukareszcie — Grand Prix Festiwalu: złoty medal, dyplom i 20 tys. lei zdobył warszawski teatr „Lalka" za widowisko L. Moszczyńskiego i J. Wilkowskiego pt. „Guignol w tarapatach". Nasz fotoreporter odwiedził współautora sztuki, autora inscenizacji i aktora J. Wilkowskiego.

J. Wilkowski jest znany również dzieciom z przedstawień telewizyjnych jako „Janek — telewizor". Napisał on również, dwie książki dla dzieci „Przygodę z samochodem" i „Podróż po mapie".

CAF — fot. Czarnogórski

Problem: podręczniki

★ Klasy najmłodsze — najlepiej
★ Wyjście: z rąk do rąk!

Każdy ojciec i matka dziecka uczęszczającego do szkoły, zetknęli się z tym problemem. Co roku występują trudności z nabyciem podręczników. Nawet, jeżeli książki znajdują się w księgarniach, tłok kupujących jest tak duży, że powstają kolejki, dochodzi do kłótni i zdenerwowania.

Jak dotąd podstawą zaopatrzenia dzieci w podręczniki jest **sprzedaż indywidualna, która rozpoczyna się z dniem 23 czerwca.** Tak jak co roku, najlepiej zaopatrzona w podręczniki będzie **Księgarnia Oświatowa przy ul. Piotrkowskiej 123.** Zaopatrzenie w książki do klasy I i II jest stuprocentowe — tzn. na każdego ucznia Łodzi i województwa wypada 1 podręcznik danego przedmiotu. **W chwili obecnej jest do kupienia wyłącznie „Elementarz".** Inne klasy jednak będą zaopatrzone tylko w 70 do 80%.

Pewne tytuły w tej chwili dopiero są w druku i ukażą się z dużym nieraz opóźnieniem (szczególnie te, które nie są potrzebne od początku roku szkolnego). Mowa tu o „Języku polskim" dla kl. III, „W naszej ojczyźnie" dla kl. IV, „Opowiadania z dziejów Polski" dla kl. VI. Natomiast Historia dla kl. VII nie ma jeszcze sprecyzowanego terminu druku.

W tej chwili brak zupełnie podręczników dla szkoły średniej. Według zapewnienia p. L. Ziemnickiej z dyrekcji Domu Książki, pierwsze partie tych książek nadejdą do Łodzi ze składnicy w Poznaniu w ostatnich dniach czerwca.

Widzimy więc, że sytuacja nie jest łatwa.

Jakie są możliwości pomyślnego jej rozwikłania?

W porównaniu z rokiem ubiegłym **liczba uczniów w całym kraju wzrośnie o 442 tys., zaś liczba podręczników... zmaleje o jeden milion i wynosić będzie 26 mln. 80 tysięcy.** Ten pozornie nielogiczny fakt ma swoje uzasadnienie. W ciągu lat ubiegłych przyzwyczailiśmy się, że podręczniki są używane w zasadzie w ciągu jednego roku. A to z powodu ich niskiej ceny oraz wprowadzenia ciągłych zmian do programu nauczania. Tymczasem, wielu starszych ludzi pamięta, że **żywot podręcznika bywał dawniej znacznie dłuższy. Książka przechodziła z rąk do rąk.**

Rok bieżący nie wprowadza zasadniczych zmian w programie i stare podręczniki będą mogły w dalszym ciągu z powodzeniem służyć uczniom. Dlatego też Min. Oświaty postanowiło już w lutym br., na podstawie specjalnego okólnika **zalecić wszystkim szkołom przeprowadzenie odprzedaży starych podręczników uczniom klas młodszych.** Akcja ta jest podstawowym warunkiem zapewnienia w przyszłym roku szkolnym wystarczającej ilości podręczników.

Również Dom Książki, zdając sobie sprawę, że dla wolnej sprzedaży obecna ilość podręczników jest nie wystarczająca, postanowił zorganizować **sprzedaż zbiorową.**

W tym celu już z początkiem maja br. rozesłano do wszystkich szkół Łodzi i województwa (w liczbie 1500) specjalne druki zamówień z wyszczególnieniem posiadanych podręczników. **Realizacją zamówień zbiorowych miały się zająć spółdzielnie uczniowskie lub nauczyciele na korzystnych warunkach 5% rabatu.**

Niestety, termin składania zamówień upłynął z dniem 23 czerwca, a do tego czasu szkoły Łodzi i województwa zakupiły książek za około 0,5 mln. złotych wobec przeznaczenia do sprzedaży puli o wartości 5,5 mln.

Akcja sprzedaży zbiorowej zawiodła. Istnieją poważne obawy, że szkoły, które w większości nie wyraziły zainteresowania dla tej akcji, pokpiły również sprawę odprzedaży starych podręczników (pewne sygnały w tej sprawie wynikające z obserwacji rynku ma już Dom Książki).

By uniknąć braku książek szkolnych, należy jeszcze teraz, póki dzieci nie rozjechały się na wakacje, zorganizować odprzedaż starych książek „we własnym zakresie" — choćby w ramach swojej posesji. By zaś uniknąć tłoku w księgarniach, trzeba już kupować to, co jest dostępne. Wszystkie księgarnie będą w tym celu wywieszały w witrynach wykazy nadchodzących podręczników. Rodzice muszą również przestać tolerować marnotrawstwo dzieci. Często bowiem zdarza się, że matka kupuje dla dziecka 2—3 egzemplarze podręcznika na wypadek zniszczenia lub zgubienia.

W przyszłym roku należy koniecznie bardziej serio spopularyzować odprzedaż. Jeżeli nauczyciele nie mają czasu, pracę tę niech przejmą komitety rodzicielskie. Szkoły zaś winny zająć się sprawą zbiorowych zakupów.

(j. b.)

w 100 wierszach

Niszczejący zabytek Tysiąclecia

Legenda powiada, że właśnie mokradeł łęczyckich — diabeł Boruta — srodze rozsierdził się, kiedy przed wieloma wiekami tuż pod jego nosem, opodal starożytnego grodziska, zaczęto wznosić kamienny kościół.

Do dzisiejszego dnia zachował się rzekomy ślad diabelskiej łapy, uzbrojonej pazurami: a tuż powyżej widnieje pęknięcie muru powiększające się w niepokojący sposób...

Niepokojąca jest zresztą nie tylko ta rysa. Są jeszcze inne oznaki niszczenia tego starożytnego kościoła.

Tak się stało, że z odbudowy kolegiaty w Tumie zrobiono niejako piłeczkę, którą jedna instytucja podrzuca drugiej i zwala na nią odpowiedzialność za błędy i niedociągnięcia. Czas zaś najwyższy skończyć z tym, bo cała sprawa pachnie już nie tyle starym kadzidłem kościelnym, ile raczej... skandalem.

Dlaczego kruszymy kopie o kolegiatę łęczycką? Ponieważ w dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej, wchodzących obecnie w skład woj. łódzkiego, jest to bezsprzecznie najstarszy i najpiękniejszy zabytek monumentalnego budownictwa kamiennego wczesnego średniowiecza, a ruiny opactwa Benedyktynów, odkryte tam niedawno, to może najstarsze opactwo w naszym kraju. Oto powody, dla których swego czasu postanowiono odbudować tę zniszczoną w czasie wojny budowlę i przywrócić jej dawną świetność.

Niestety, roboty prowadzone swego czasu — i to w tempie dosyć ożywionym nad rekonstrukcją kolegiaty — zawieszono ostatnio. Również i prac wewnątrz kościoła (aczkolwiek archeolodzy ukończyli już tam definitywnie przed dwoma laty swoje badania) nie podjęto do tej pory. Tak więc niepomyślny stan, o którym donosimy, powstał w związku z bardzo długą przerwą w pracach budowlanych i konserwatorskich.

W Tumie byłem przed dwoma laty. Obecnie pojechałem tam znowu i skonstatowałem, że — jeżeli chodzi o wnętrze kościoła — nic się tam nie zmieniło, z wyjątkiem tego, że w rozkopanych fundamentach opactwa woda podmywa grunt: jeszcze jeden powód do alarmu i do wyciągnięcia odpowiednich wniosków.

Dlatego też wysuwamy następujące dezyderaty:

- *Należy koniecznie — i to jak najszybciej — wzmocnić wieże i filary tego szacownego zabytku;*
- *trzeba dokonać odpowiedniej konserwacji szczątków prastarego opactwa przez położenie jak najszybciej płyty betonowej pod posadzkę, co pozwoli na kontynuowanie dalszych prac budowlanych;*
- *konieczne jest jak najszybsze zabezpieczenie cennych malowideł.*

Niestety, województwo nasze nie posiada zbyt wiele starożytnych zabytków. Tym większą troską otaczajmy więc te, które się jeszcze dochowały: z tych zaś właśnie kolegiata w Tumie jest bodaj najbardziej cenna i znakomita. Ratujmy ją więc!

M. JAGOSZEWSKI

Jan Koprowski

Kto broni kultury?

Od pana Mariana Łęckiego, zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Obrońców Getta 1a, otrzymałem list, nad którym nie można przejść do porządku dziennego. Autor dał w nim upust swemu oburzeniu — jakiemu? — O tym właśnie za chwilę. Pozwolił sobie również na inwektywy i obelgi, które dziwią nieco w tym liście starszego, jak się wydaje, mającego pretensje do kultury i elegancji pana. O tych obelgach zresztą powiem parę słów pod koniec felietonu. Ale oprócz karczemnych wyzwisk, są w tym liście sprawy, zaprzątające zapewne umysł niejednego człowieka i dlatego postanowiłem poświęcić im trochę uwagi.

O cóż więc panu Marianowi Łęckiemu chodzi? Chodzi o pornografię i różne grubiaństwa, jakie, jego zdaniem, rozpanoszyły się na łódzkich scenach. Autor nie może pogodzić się z faktem, że wystawia się „Celestynę", „Miarkę za miarkę" a ostatnio „Żywot Józefa", sztuki ociekające bezeceństwami i raniącym uszy słownictwem. Marian Łęcki nie wierzy, by utwory te były tak napisane. Jest przekonany, że teatr wiele rzeczy dodał i podopisywał. Oto słowa autora listu: „Sprawa przedstawia się tym groźniej, że ten plugawy słownik, płynący ze sceny Teatru Nowego, przypisywany bywa z reguły geniuszom myśli ludzkiej, jak np. Szekspirowi, a ostatnio — dla odmiany — Imć Panu Mikołajowi Rejowi".

Zwróćcie uwagę, na owo „przypisywany". Cóż, wypadnie mi powiedzieć, że pan Marian Łęcki nie zna sprawy, którą rozstrzyga tak apodyktycznie i bezapelacyjnie. Powołuje się wprawdzie na to, że czytał „Miarkę za miarkę" Szekspira w kilku wydaniach niemieckich i nigdzie nie znalazł owego słownictwa, które popłynęło ze sceny łódzkiej. Mam tylko jedną radę: proszę zajrzeć do oryginału angielskiego. Szekspir nie pisał umoralniających powiastek dla dzieci. Pisał dla dorosłych i wielkość jego polega m. in. na tym, że nic co ludzkie nie było mu obce i potrafił wyrazić to odważnie i po prostu, a w miarę potrzeby — ostro i dosadnie.

Człowiek obecny na przedstawieniu „Miarka za miarkę", który wyłowi jedynie tych kilka „pieprznych" słów, daje dowód, że nie rozumie o co Szekspirowi chodzi. Powiem więcej: owa przesadna wrażliwość jest podejrzana, któż bowiem skupia całą swoją uwagę na paru tłustych wyrażeniach, jeśli nie świętoszek lub niezdrowy sensat. Człowiek normalny, pozbawiony kompleksów i podejrzliwości, reaguje na to, co jest istotne w „Miarce za miarkę": na problemy władzy i stosunków między rządzącymi i rządzonymi. Jest to jeden z ciekawszych dramatów Szekspira, który tym problemom zawdzięcza swoją żywotność i trwałość.

A cóż by mój korespondent powiedział na „Gromiwoję" Arystofanesa? Jakby przyjął jej wystawienie w teatrze? Co by z niej wyciągnął? Zapewne owe sceny, w których zbuntowane żony odmawiają swoim mężom uległości, a prześlepiłby rzeczy ogromnie ważne, które stanowią o istocie i wadze utworu. Ale na to nie ma rady. Każdy widzi w sztuce to, co chce zobaczyć: jeden — świństwa, drugi — rzeczy piękne.

Pisze pan Marian Łęcki: „Znam „Żywot Józefa" i twierdzę z całą stanowczością, że ordynarny język jest wymyslem...".

Muszę zabawić się w kaznodzieję (czyli przejąć na chwilę rolę autora listu) i oświadczyć, że nie umie on czytać. Bo gdyby przeczytał program teatralny, dowiedziałby się z niego, że na „Żywot Józefa" tzn. na sceny intermedialne złożyły się oprócz tekstów samego Reja, również teksty innych pisarzy staropolskich. Przecież stoi to w programie, jak byk! A i język Reja i innych pisarzy tamtego czasu był właśnie taki: jędrny i dosadny. I teatr niczego nie musiał dopisywać. Przeciwnie: teatr wiele musiał wykreślić, bo takie są wymagania sceny. Przeczytać można sobie wszystko, wysłuchać — nie. Trzeba tutaj zachować pewną miarę. Uważam, że teatr ją zachował.

I znowu w wystawieniu „Żywotu Józefa" nie dostrzegł mój polemista nic ponadto. Nie zwrócił uwagi na doniosły fakt społeczny: że przedstawieniem „Żywotu Józefa" dowiedziono, iż mamy wspaniałą, nieznaną szerszemu ogółowi literaturę staropolską, że jesteśmy narodem o dużych tradycjach kulturalnych, że mamy stare piśmiennictwo, że — krótko mówiąc — nie wyskoczyliśmy sroce spod ogona, lecz rozporządzamy własnymi wartościami o europejskim znaczeniu.

Pan Marian Łęcki stroi się w swoim liście w togę Sarmaty i polonusa, może nawet szlachciury. Aż mi dziwno, że tej sarmackości nie zauważył w „Żywocie Józefa". A co zauważył? Dupę i kilka podobnych wyrażeń. Fe, wstydziłby się pan, panie Łęcki!

A wreszcie: pisząc o teatrach nie można nie zauważyć, jak wielki uczyniły one krok naprzód w naszym powojennym życiu. Każdy bezstronny obserwator przyzna, że kultura teatralna wzniosła się na nie byle jaki poziom. Jest to chyba powód do słusznej radości.

Powiedziałem, że wspomnę pod koniec o inwektywach i obelgach. Oto one. Autor listu pisze: „Mamy dość „asenizacji w kulturze" — (znakomity termin Wiecha) — na której mafii stalinowskich sługusów, tak bardzo w Polsce zależy. Chcemy arcydzieła literatury polskiej i światowej oglądać w nieskażonej formie — bez politycznych przypraw, różnych chłopków-roztropków. Chcemy, aby teatr był świątynią słowa, nie lupanarem Celestyny...". I tak dalej, i tak dalej. Muszę wyznać, że autora wołającego o kulturę, zawiodła jego własna kultura (przyjmuję mimo wszystko, że ją posiada). Wymyślanie ludziom od „parchów kultury" (są i takie epitety w liście pana Mariana Łęckiego) dowodzi, że autor nie panuje nad sobą i zdradza nieodpowiedzialne odruchy. Przypomina niesławnej pamięci żyletkarzy, których zasługi dla kultury polskiej polegały m. in. na wybijaniu szyb i biciu bezbronnych.

To, co uczynił pan Marian Łęcki, jest niekulturalne i niesmaczne. Nade wszystko zaś jest — bardzo przykre.

P.S. A teraz pointa całej tej historii. Do pana Mariana Łęckiego napisałem list, chciałem bowiem spotkać się z nim i wyjaśnić mu wiele rzeczy, których nie sposób zawrzeć nawet w obszernym felietonie. Ale poczta zwróciła mój list z adnotacją, że adresat jest nieznany, a numeru 1a na ulicy Obrońców Getta w ogóle nie ma. Nie przewidział zapewne mój polemista, że zechcę się z nim skontaktować. I w ten sposób wyszło szydło z worka. Mit odwagi prysł. Został mały, tchórzliwy anonim. Jeśli jednak odpowiedziałem nań, to dlatego, że samą sprawę potraktowałem poważnie. I uznałem za słuszne wystąpić w jej obronie, chociaż świadomy jestem tego, że kultura broni się skutecznie sama.

Z akt prokuratury

Dzieciobójstwo

Przed kilkoma dniami Prokuratura Polesie zakończyła śledztwo przeciwko 21-letniej Halinie Mirek (zam. ul. Żeromskiego 60), która w dniu 30 maja br. zamordowała swe dziecko. W czasie dochodzenia okazało się, że H. Mirek natychmiast po urodzeniu dziecka udusiła je przy pomocy kawałka materiału bawełnianego. W szpitalu, do którego zawieziono ją na skutek krwotoku stwierdzono, że odbył się poród. Położnica zapytana gdzie jest dziecko oświadczyła, że zostało w domu. W mieszkaniu milicja znalazła zwłoki noworodka zawinięte w papier.

Wyrodna matka zeznała w śledztwie, iż zamordowała swe dziecko na skutek ciężkich warunków mieszkaniowych. (st)

10—15 mln m³ rocznie

Gaz dla Łodzi—ze Śląska

W ostatnich tygodniach absorbowała łódzkie władze terenowe i niemal wszystkich mieszkańców naszego miasta sprawa kredytów i terminu rozpoczęcia budowy drugiego przewodu rurociągu Pilica-Łódź. Inwestycja bardzo ważna dla Łodzi, o czym przekonaliśmy się wszyscy najlepiej w dniach awarii jedynego przewodu rurociągu pod korytem rzeki Wolbórka.

Od kilku miesięcy mało się mówi i pisze o innej bardzo kosztownej i nieodzownej dla naszego miasta inwestycji — **o budowie gazociągu Śląsk — Warszawa z odgałęzieniem do Łodzi.** Tymczasem budowniczowie tego gazociągu cicho i bez rozgłosu minęli Radomsko i osiągnęli Piotrków, a więc miejsce w którym ma odejść odgałęzienie do Łodzi, gdyż, jak wiadomo, gazociąg ten w prostej linii pobiegnie dalej do stolicy. Wedle oświadczeń fachowców Piotrków będzie mógł już z tego gazociągu korzystać w końcu tego roku lub na początku przyszłego.

Jaka jest sytuacja w Łodzi? Od czterech lat nasze miasto cierpi na niedosyt gazu, a gazownia miejska podłącza jedynie budynki ZOR, co robi z uszczerbkiem dla innych odbiorców, gdyż automatycznie, choć nieznacznie, spada ciśnienie gazu w innych budynkach. Oprócz tego pułap produkcyjny łódzkiej gazowni jest od dawna osiągnięty i więcej gazu łódzka gazownia produkować już nie może.

W tej chwili na Karolewie buduje się duży zbiornik gazu dla dzielnicy Polesie. Zbiornik ten jest przyszłym magazynem gazu z gazociągu ze Śląska lecz już przedtem wzrośnie nieco ciśnienie w tej dzielnicy miasta.

W tym roku Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego zasłania się brakiem środków kredytowych na dalszą budowę gazociągu w stronę stolicy i odnogi do Łodzi. **Dlatego też Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi widząc ciężką sytuację gazowni miejskiej, wyasygnowało ze swych funduszów kwotę 5 mln. zł co stanowi 20% kosztów budowy całości odnogi gazociągu, by przyspieszyć budowę żebra do naszego miasta.** Interweniuje się w Ministerstwie Hutnictwa oraz w hucie częstochowskiej o przyspieszenie dostawy rur. Odcinek z Piotrkowa do Łodzi jest niewielki — 42 km i liczyć się z tym należy, **że jeżeli nie zajdą jakieś specjalne trudności to w kwietniu lub w maju przyszłego roku Łódź powinna otrzymać pierwsze metry sześć gazu z nowego gazociągu.**

A teraz kilka danych statystycznych dotyczących tej inwestycji: zdolność tłoczna gazociągu wynosi 10—15 milionów metrów sześć. gazu rocznie, podczas gdy Łódź zużywa w tej chwili 38 mln. m³ gazu, a więc dodatkowe zaopatrzenie wyniesie około 40%. Układanie gazociągu nie jest zbyt uciążliwe gdyż rury mają przekrój 20 cm średnicy i gaz biegnie nimi pod dużym ciśnieniem.

Na Kurczakach buduje się w tej chwili odpowiednią stację, która zmniejszy ciśnienie gazu wchodzącego do rur miejskich. Z dużego ciśnienia wówczas otrzymamy średnie. Bez tej stacji gdybyśmy do rur łódzkich wpuścili gaz wprost z rurociągu, buchnął by on w naszych palnikach do wysokości... kilku metrów, co nie jest nikomu potrzebne.

ZB. SKB.

Obiektywem po Łodzi

Smacznego

Zupka jest doskonała. Ale mała Ewunia nie umie jeszcze samodzielnie jeść. Maluchom pomagają więc w tych skomplikowanych czynnościach piastunki.

NA ZDJĘCIU: sala jadalna w Rejonowym Żłobku nr 19 przy ul. Odrzańskiej 29. (st)

Foto: L. Olejniczak

Z MIASTA w kilku zdaniach

IV SESJA DRN - RUDA

27 czerwca br. o godz. 10 w świetlicy Łódzkich Zakładów Cewek Przędzalniczych (ul. Pabianicka 119-131) odbędzie się IV sesja DRN Łódź-Ruda.

Porządek obrad przewiduje m. in. przemianowanie nazwy ul. Andrzeja i omówienie kwestii remontów bieżących i kapitalnych w budynkach mieszkalnych.

ROZTARGNIENI ŁODZIANIE

W maju br. na terenie naszego miasta znaleziono następujące przedmioty: kołnierz z lisa platynowego, pieniądze, dwie teczki skórzane, licznik elektryczny, parasolkę, siedem książek rosyjskich, obligacje, walizkę, pieczątkę i dużą ilość kluczy.

Przedmioty te można odbierać codziennie w godzinach od 10 do 17 w referacie rzeczy znalezionych przy ul. Piotrkowskiej nr 104a.

JUŻ PIĄTY DZIELNICOWY KOMITET DO WALKI Z GRUŹLICĄ

17 bm. przy Dzielnicowej Radzie Narodowej Łódź-Staromiejska powstał Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą. Przewodniczącym został dr Lewensztain z Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, wiceprzewodniczącymi: Olko — kierownik szkoły, Pankowski — dyrektor ZPB im. Zubrzyckiego. Na sekretarza wybrano Zalewską (Oddział PCK), a na skarbnika Pieczarka z Dzielnicowego Zarządu Służby Zdrowia.

Jest to już piąty w Łodzi dzielnicowy Komitet do Walki z Gruźlicą.

WOJEWÓDZKI ZJAZD DELEGATÓW PZŁ

29 bm. o godz. 10 w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa (ul. Zachodnia 47) odbędzie się zjazd delegatów Polskiego Związku Łowieckiego z terenu województwa łódzkiego. Uroczysty zjazd przewiduje m. in. dekorację zasłużonych działaczy odznaczeniami łowieckimi.

WYSTAWA

Dziś, 25 czerwca br. o godz. 10 w Ośrodku Propagandy Sztuki (Park im. Sienkiewicza) nastąpi otwarcie wystawy Leny Kowalewicz-Wegnerowej i Stefana Wegnera. Wystawa czynna będzie w godz. 10—13 i 15—18.

ODCZYT I SPOTKANIE

26 bm. (czwartek) o godz. 18 w lokalu NOT w Łodzi ul. Piotrkowska 102 mgr inż. T. Bratkowski wygłosi odczyt nt. „Akta normatywne w projektowaniu i wykonawstwie".

* * *

26 czerwca o godz. 18 w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi (ul. Piotrkowska 135) odbędzie się spotkanie z przedstawicielami firmy francuskiej „Oboyad", biorącymi udział w MTP. Podczas spotkania wyświetlany będzie film o tematyce: „Produkcja i zastosowanie włókien sztucznych i syntetycznych w przemyśle włókienniczym".

Po filmie przewidziana jest dyskusja.

W TEATRZE ŻYDOWSKIM

W dniach 28 i 29 czerwca br. wznawia Państwowy Teatr Żydowski 2 sztuki Sendera Blanka „Szalona Alejchema" i „Kune Leml" Abrahama Goldfadena.

Więcej artykułów spożywczych

W Woj. Przedsiębiorstwie Handlu Spożywczego w Łodzi odbyła się ostatnio narada, poświęcona omówieniu możliwości produkcyjnych poszczególnych zakładów przemysłu spożywczego w ramach trwającego konkursu CZHS pn. „Więcej artykułów spożywczych na rynek".

Wzięli w niej udział przedstawiciele Woj. Zarządu Handlu, Woj. Związku Gminnych Spółdzielni, terenowego przemysłu spożywczego i spółdzielczości pracy.

Na naradzie m. in. zwrócono uwagę na fakt, że w br. zapowiadają się dobre urodzaje owoców i warzyw, w związku z tym szereg zakładów przetwórczych postanowiło wzmóc produkcję różnego rodzaju przetworów owocowo-warzywnych i wprowadzić do sprzedaży nowe asortymenty kompotów, dżemów, soków i przecierów. Tak np. Spółdzielcze Zakłady Spożywcze „Witamina" w Dobroniu zadeklarowały wyprodukowanie w br. ponad tysiąc ton tych artykułów, a Spółdzielnia Pracy „Organika" w Łodzi postanowiła wyprodukować ok. 200 ton atrakcyjnych kompotów — wiśniowych, czereśniowych i gruszkowych (w ub. r. w sprzedaży znajdowały się prawie wyłącznie kompoty jabłkowe).

Jedną z trudności w produkcji przetworów owocowo-warzywnych jest brak opakowań, zwłaszcza słoików i butelek. Na naradzie wielu przedstawicieli stawiało wniosek, by sklepy bardziej intensywnie niż dotychczas wzięły się za skup tych opakowań. Dało już pod tym względem dobry przykład WPHS, które zorganizowało własne, ruchome punkty skupu na samochodach. (g)

Tylko do 30 czerwca

Jak już donosiliśmy, ogłoszony został w Łodzi konkurs kwiatowej dekoracji okien i balkonów, organizowany przez Zarząd Zieleni Miejskiej w Łodzi.

Organizatorzy przypominają, że ostateczny termin zgłoszeń mija 30 czerwca br. Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Zieleni Miejskiej ul. Wojska Polskiego 83. Telefon 530-63.

Na zwycięzców czekają oryginalne i cenne nagrody. (s)

Na półkach księgarni

Julian Brun — Stefana Żeromskiego tragedia pomyłek, KiW zł 6. Kanwą rozprawy jest problematyka „żeromszczyzny", jej niekonsekwencje i pomyłki.

M. Kuncewiczowa — Dyliżans warszawski, Pax zł. 23. Wznowienie obrazków reportaży ze starej Warszawy. Oddają one doskonale nastrój stolicy sprzed dwudziestu lat.

Leonardo Da Vinci - Pisma wybrane. Czyt. zł 17. Pisma genialnego malarza włoskiego Odrodzenia, wybrane i przełożone przez Leopolda Staffa. Obok sentencji filozoficznych zbiór zawiera również listy, pełne wdzięku bajki, aforyzmy i dowcipne fraszki.

F. Hemingway — Słońce też wschodzi, PIW zł 20. Jest to pierwsza powieść Hemingwaya (1926), która zdobyła mu rozgłos i sławę. Powieść ukazuje pustkę życia powojennego pokolenia.

K. Podhorski-Okołów — Podręcznik kierowcy w pytaniach i odpowiedziach. W.K. zł 30.

Adresowej zgaduj-zgaduli
ciąg dalszy

Tym razem nie chcę pisać o adresach jako takich i trudnościach związanych z ich odszukaniem. Inny mnie trapi problem.

Mieszkam przy ul. 19 Stycznia (przecznica ul. Nowotki). Kiedy na mój adres przychodzi jakaś przesyłka — muszę zgłaszać się po jej odbiór do urzędu pocztowego przy ul. Zgierskiej. A ileż urzędów pocztowych znajduje się o wiele bliżej mojego miejsca zamieszkania, niż ten na Zgierskiej?

Myślicie, że ja jedna mam takie kłopoty? Jeden z naszych czytelników mieszka przy ul. Próchnika. I choć pod nosem" ma urzędy pocztowe przy ul. Zielonej, Zachodniej lub Piotrkowskiej 17, po odbiór przesyłek musi biegać do urzędu pocztowego przy ul. Piotrkowskiej 135. Bliziutko, prawda?

Tak samo jest z przychodnia mi specjalistycznymi. Za przykład może znów posłużyć ulica Próchnika. Włączono ją do dzielnicy Bałuty i jeśli ktoryś z jej mieszkańców musi zasięgnąć porady lekarza-specjalisty — pędzi na ul. Łagiewnicką pod nr 36, gdyż tam się taka przychodnia, dla Bałut przeznaczona, mieści. I ludzie tam chodzą, podczas gdy obok, na ul. Próchnika nr 11, mają taką samą poradnię.

Starczy przykładów. Bez wielkiego trudu można by ich w Łodzi znaleźć parę tysięcy.

A chodzi o to, by takich przykładów nie było. Po co ludziom utrudniać życie? Można się chyba w tych sprawach jakoś dogadać. I gdyby tak dzielnicowe rady narodowe zechciały trochę czasu tym sprawom poświęcić — wdzięczność łodzian nie miałaby granic.

(as)

Kto tu zawinił?

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 3, w którym jestem zatrudniony, postanowiło przystosować do celów mieszkalnych część strychu w posesjach przy ul. Jaracza 18 i 20. Wszelkie sprawy związane z dokumentacją zostały pozytywnie załatwione i zatwierdzone przez Zarząd Architektury i Budownictwa w Łodzi. Zgodę wyraziła również administracja obu domów.

Zakład nasz przysłał więc robotników, którzy szybko wykończyli mieszkanie dla jednego pracownika przy ul. Jaracza 20. Natomiast prace przy ul. Jaracza 18, gdzie ja miałem otrzymać pokój — uległy nieprzewidzianej zwłoce, gdyż veto założyła jedna z dotychczasowych mieszkanek tej posesji ob. Czesława Kornacka. Obywatelka ta mimo posiadania 3 pokoi z kuchnią, komórki i piwnicy, zajęła jeszcze samowolnie omawianą część strychu na... rupieciarnię. Posiadam na to odpowiednie oświadczenie Komitetu Domowego, który ponadto dodaje, że w. w. posiada rodzinę składającą się z 4 osób.

Celem załatwienia tej sprawy zwracałem się kolejno do administracji, do DRN-Śródmieście, Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej, Zarządu Architektury i Budownictwa i wszędzie usłyszałem odpowiedź: my tego nie załatwimy, to nie nasza sprawa.

W tym stanie rzeczy zapytuję redakcję, jaka instytucja powinna rozsądzić tę sprawę? Wydaje mi się bowiem, że 3-pokojowe mieszkanie i dwa pomieszczenia gospodarcze dla 4 osób są naprawdę wystarczające.

EDWARD CHMIELOWIEC
prac. MPRB nr 3.

Hodujmy kwiaty, ale w czym...

Od lat na wiosnę wypływa w Łodzi sprawa ukwiecania okien i balkonów, słowem upiększania naszego miasta. Ale same nawoływania do tego, a nawet urządzanie konkursów na najpiękniejszy balkon, nie spełnią swego zadania, jeśli władze miejskie nie udostępnią łodzianom kupna skrzynek na kwiaty.

Jako przewodniczący Komitetu Blokowego 132, propagując ukwiecanie okien i balkonów przekonałem się, że niejeden z mieszkańców z chęcią widziałby na swoim balkonie kwiaty, ale przeważnie staje wobec problemu skąd zdobyć skrzynki, lub choćby deski na nie i rezygnuje z własnej zieleni.

Listy do redakcji

Nadmienić muszę, że przed wojną w Grudziądzu, gdzie mieszkałem przez kilka lat, prawie każdy dom był w kwiatach. Na telefoniczne zgłoszenie przysyłano do domu skrzynki, zmieniano ziemię, przyjmowano zamówienia na rozsadę kwiatów. Załatwiano to szybko, w oznaczonym terminie i za bardzo niewielką opłatą.

Powie ktoś — Łódź, to nie Grudziądz. Zgoda, Łódź jest większym miastem i może obecnie nie byłaby w stanie każdemu do domu dostarczyć skrzynki i kwiaty, ale przecież najwyższy już czas by Prezydium naszej Rady pomyślało o stworzeniu hodowcom pelargonii, petunii, czy nasturcji odpowiednich warunków i spowodowało, by wreszcie ktoś zajął się produkcją skrzynek do kwiatów, choćby z gorszych gatunków desek odpadowych, których przecież nie brak. Bowiem same dobre chęci łodzian i kwiaty, które im oferuje Zarząd Zieleni Miejskiej nie wystarczą.

LONGIN PYTLASIŃSKI

W sprawie stacji benzynowych

Na listy, w których nasi czytelnicy skarżą się na wadliwie rozmieszczoną sieć stacji benzynowych, otrzymaliśmy z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Obrotu Produktami Naftowymi wyjaśnienie, że stacje wylotowe wykazały w latach ubiegłych minimalne obroty — w rezultacie czego zaniechano wyznaczania im dyżurów niedzielnych.

Natomiast dla łatwiejszej orientacji wyznaczono stałe punkty dyżurne, tak że miejscowi kierowcy wiedzą, gdzie mogą się zaopatrzyć w paliwo. Natomiast dla odbiorców zamiejscowych wywieszono specjalne tablice informujące, które stacje, i w jakich godzinach są czynne. Ponadto, celem ułatwienia kierowcom zaopatrzenia w benzynę, przedłużono czas pracy, na niektórych stacjach w dni sobotnie, prócz tego stale jest czynnych 6 stacji dwuzmianowych do godz. 22. Niestety, stacje benzynowe w dni powszednie świecą pustkami, a dyżurujące stacje niedzielne są blokowane przez dziesiątki wozów, gdyż kierowcy nie chcą zaopatrzyć się w przedtdzień w potrzebne im paliwo. Dlatego bylibyśmy wdzięczni — pisze ŁPOPN, abyście zaapelowali do kierowców, by traktowali stacje dyżurujące w niedzielę i święta, jako źródło doraźnej pomocy i zaopatrywali się w paliwo w dni powszednie.

Przedsiębiorstwo zgadza się zupełnie z jednym z naszych czytelników, ob. W. G., że dotychczasowy system sprzedaży olejów silnikowych jest nieżyciowy. I dlatego obecnie opracowywana jest nowa instrukcja, która powinna wyeliminować istniejące obecnie niedociągnięcia na tym odcinku.

W imieniu fotoamatorów

Przeważającą część ludzi pracy w Polsce stanowią obywatele zarabiający przeciętnie 1000—1500 zł, którzy po pracy chcieliby znaleźć jakąś miłą, ale i tanią rozrywkę. Jedni znajdują ją w sporcie, drudzy w turystyce, jeszcze inni w wędkarstwie lub grze w szachy. Są również i tacy, którzy kochają fotografię i chcieliby temu zajęciu poświęcić wolne chwile. Jednak obecnie „konik fotograficzny" jest bardzo kosztowny, mimo że produkujemy przecież własne aparaty, które nie rozchodzą się zbyt szybko, gdyż niewielu jest ludzi, których byłoby stać na jednorazowy poważny wydatek na ich kupno.

Czy więc nie należałoby dla fotoamatorów średnio zarabiających, ale jednocześnie pragnących znaleźć rozrywkę nie w spirytusie, a w kwasach fotograficznych wprowadzić ratalną sprzedaż aparatów, powiększalników, suszarek i tym podobnych artykułów, które kosztują ponad 1000 zł. Wydaje mi się, że korzyści byłyby obopólne. Przemysł fotograficzny miałby większe obroty, a niejeden młody człowiek zamiast szlifowaniem ulic — zająłby się fotografowaniem.

Należałoby również wprowadzić sprzedaż powiększalników w częściach, w celu łatwiejszego skompletowania ich w całość, jak to robi się obecnie przy sprzedaży projektorów „Bajka" za co należą się naszemu handlowi słowa uznania. Sądzę, że nasz Wydział Handlu powinien co prędzej zainteresować się tą sprawą i wystąpić do właściwych władz, o jak najszybsze wprowadzenie ratalnej sprzedaży sprzętu fotograficznego. Trzeba się jednak spieszyć, bo sezon już trwa.

Inż. A. ZAWADZKI

Zbawienie w kawiarni?

Wszystkie niemal dyskusje łódzkie nad sprawami młodzieży jeżeli nie zaczynają się to kończą takim wnioskiem: młodzieży trzeba stworzyć specjalną kawiarnię: Bo:

1 Młody chłopak nie ma gdzie znaleźć się ze swoją sympatią, żeby kulturalnie poflirtować.

2 Młoda dziewczyna nie ma dokąd pójść ze swoim chłopcem, żeby potańczyć.

3 Oboje nie mają gdzie pomarzyć.

O funkcji marzenia mówił na ostatniej sesji Rady Narodowej radny Kluczyński, stawiając ją w aspekcie dość wulgarnej romantyki, bo usytuowanej nie gdzie indziej tylko właśnie w... kawiarni.

Słuchałam tych wywodów z zażenowaniem. Mogłam się raczej spodziewać, że radny reprezentujący młodzież będzie domagać się uruchomienia sieci wypożyczalni sprzętu sportowego, że zaatakuje turystykę za słabą rekrutację młodzieży, że będzie miał pretensje do organizacji sportowych, do Aeroklubu LPŻ itp. ośrodków i instytucji predystynowanych do skupiania młodzieży, budzenia i rozwijania zainteresowań podnoszenia sprawności fizycznej, zręczności itp. A tymczasem... kawiarnie.

Właściwie może ma rację. Tylko tego młodzieży potrzeba. Następną potrzebą będzie restauracja młodzieżowa. Wszystko inne jest. Przez 10 lat po wojnie wysiłki państwa i społeczeństwa szły w kierunku zapewnienia młodzieży nauki, pracy i rozrywki. Żeby jej było jednak łatwo z tego wszystkiego korzystać, to państwo i społeczeństwo równouprawniło młodzież ze starszym pokoleniem z tym, że zewsząd płynęły błagania o to, by młodzi ludzie raczyli z przywilejów korzystać.

O efekcie tych starań pisała niedawno w „Dzienniku" T. Wojciechowska w artykule pt. „Młodzież nudzi się". Krótko mówiąc, jest w tym i zasługa starszych, że część młodzieży doprowadziliśmy do rozpasania, którego najłagodniejszym wyrazem jest nudzenie się...

No i teraz nowy szkopuł: ratujcie młodzież przed nudą.

Z niedawnej przeszłości

W 1945 r. na Wydział Lekarski UŁ zapisało się 500 osób. Bez egzaminu. Pierwszy rok studiów szedł trybem przyspieszonym. Z inicjatywy młodzieży. Wielu studentów pochłaniając materiał przewidziany na 2 lata nauki „robiło" jeszcze maturę. Prawie wszyscy pracowali. Niektóre koleżanki w... kawiarniach. Jako kelnerki. Bo nie było z czego żyć, a mieszkanie w prymitywnym domu akademickim było luksusem, stypendium skarbem, skórkowy pantofel zbytkiem elegancji, notatki z wykładu jedynym podręcznikiem.

A rozrywki? Owszem w miarę możliwości i warunków. Ale najczęściej nie było czasu. I nikt się nie nudził. Bo trzeba było uczyć się, zdobyć pozycję w życiu, utrzymać się i często jeszcze rodziców lub rodzeństwo, trzeba było być kowalem swego losu. Dziś wielu z tych ludzi kształci już młodą kadrę przyszłych lekarzy i nie mogą pojąć różnicy, jaka istnieje i w poziomie przygotowania, i w dyscyplinie, w sposobie bycia i życia większości młodzieży z tych, a z tamtych — jakże przecież bliskich lat.

Między przywilejami a dyscypliną

Ten przykład nie jest odosobniony. Popełnilibyśmy jednak błąd, uogólniając twierdzenie, że młodzież jest zła. Podobnie jak w społeczeństwie starszym, istnieje wśród młodzieży ogromna część ludzi czynnych, zdolnych, pracowitych i uczciwych, szanujących normy współżycia, żądnych zdobycia wiedzy i — część druga którą charakteryzuje pogarda dla wiedzy, dla starszych, zanik odpowiedzialności społecznej i indywidualnej, lekceważenie wszystkiego i wszystkich. O tę — niestety, niemałą część — nam chodzi. Dla niej nie pobłażanie i szukanie dodatkowych atrakcji jest wyjściem z bezwładu, lecz ostry rygor.

Proszę sobie wyobrazić, że przed wojną ktoś podałby projekt otworzenia specjalnej kawiarni dla młodzieży. Żartowniś lub... wariat rzekłby każdy. Młodzież miała ustalony tryb życia szkolnego i poza szkolnego i od rodziców począwszy a na przygodnym przechodniu skończywszy, każdy dbał o zabezpieczenie tych reguł. Wykroczenia, które dziś, o zgrozo i paradoksie — mieszczą się w granicach przywilejów — spotykały się z ostrymi sankcjami aż do usunięcia ze szkoły włącznie.

Wracajmy jednak do kawiarni. Mamy ich w Łodzi dużo. Ich organizacja nie jest właściwa. Będzie lepsza od 1 stycznia 1959 r. Wyeliminuje się ze wszystkich kawiarni alkohol, zostanie kawa, ciastka i inne napoje i dania cukiernicze. Mało. Prawda? Potrzebny jest dansing. Słusznie. Taniec jest bardzo miłą rozrywką i tego nam na pewno brakuje. Ale nie łudźmy się, że gdyby w takiej „Lilianie" lub „Warszawiance" były dansingi, żaden 16-letni chłopak ani 14-letnia dziewczyna nie żłopaliby wina, ani nie przynosili ze sobą wódki i Komitet do Walki z Prostytucją nie powstałby na gruncie łódzkim.

Powrót do rygoru

Warszawa robi dość radykalny krok w kierunku ograniczenia „swobód" młodzieży.

Najważniejsze z przepisów jakie zostaną lada dzień wydane, zabraniają młodzieży do lat 16 przebywać bez opiekunów w miejscach publicznych — na ulicy, w parkach, lokalach rozrywkowych — po godz. 21. Młodzieży do lat 18 po godz. 22. Dzieci w wieku przedszkolnym nie mogą w ogóle oddalać się od domu bez opieki dorosłych. Zabrania się kategorycznie palenia przez młodzież papierosów na ulicy. Obowiązkiem będzie ustępowanie miejsca starszym, spokojne zachowanie się, schludny wygląd. Obowiązkiem będzie noszenie tarczy na wierzchnim okryciu i posiadanie legitymacji szkolnej lub zakładu pracy. Kontrolę prowadzić będzie Komitet Opieki nad Dziećmi i Stołeczna Rada Narodowa. Każdy obywatel będzie miał prawo żądać interwencji w wypadku zauważonego, niestosownego zachowania się młodzieży.

Tymczasem w Łodzi niektórzy domorośli „znawcy" spraw młodzieżowych, chcą załatwić problem chuligaństwa i nudy młodzieżowej przez oddanie młodzieży do dyspozycji sal... „Orbisu" — „Złotej" i ogródka. Te lokale mają spełnić rolę Mesjasza w łódzkiej „Sodomie" młodzieżowej. Niezwykły pomysł. Tego błędu nie wolno popełnić. Raczej weźmy przykład ze stolicy i zastosujmy te same rygory wobec młodzieży łódzkiej.

A kawiarnie?

To inna sprawa. Koniecznie potrzebna jeszcze jedna albo dwie kawiarnie. Koniecznie z dansingiem od godz. 17 do 19. Ale dla młodzieży od lat 18 i dla dorosłych. Potrzebna jest i „Esplanada" i inne lokale „zaanektowane" przez handel odzieża. Jesteśmy za otworzeniem kawiarni w tych lokalach także. Niech będą adaptery tam, gdzie nie może być orkiestry. Niech będą szachy, warcaby i czasopisma. I niech będą kremy, kawa, kakao, czekolada, ciastka i galanteria mleczna. W cenach skalkulowanych pod kątem możliwości przeciętnej kieszeni łodzianina, a nie zysku przedsiębiorstwa.

Natomiast dla młodzieży do lat 18 niech będzie rygor, dyscyplina zachowania i ubioru oraz pedagogiczna wskazówka: na to wszystko macie czas, bądźcie jak najdłużej młodzi! Romantyka czeka na was nie w kawiarniach, lecz w organizacjach sportowych, turystyce, szybownictwie, hufcach pracy. Tam szukajcie rozrywek i wrażeń, które przez całe życie pozwolą wam pamiętać własną młodość, przeżytą bogato i uczciwie.

ZOFIA TARNOWSKA

Rajd po łódzkich kinach

Tym razem nie o repertuarze

„Adria", „Rekord", „Zachęta", lokal przy ul. Krawieckiej (bez nazwy) — to kina, które zostały przeznaczone jeszcze w ubiegłym roku do remontu. Od tego czasu ucichło o nich ku utrapieniu mieszkańców nie mogących korzystać ze swoich kin dzielnicowych. Wsiedliśmy więc w samochód i zrobiliśmy mały rajd do wyżej wspomnianych lokali kinowych. Towarzyszyli nam dwaj przedstawiciele OZK.

Nasz wypad nie pozwala, niestety, na wyciągnięcie optymistycznych wniosków. Poza „ADRIĄ", która jest bardzo estetycznie i przyjemnie odremontowana i znajduje się już w eksploatacji, stan pozostałych kin napawa uzasadnionym pesymizmem.

KINO „REKORD" Prace trwają od jesieni ub. roku. Salę świeżo wytynkowano co prawda i położono pochylnię podłogową, przebudowano ścianę ekranową i urządzono proscenium. Poza tym wszystko znajduje się jeszcze w proszku. Na oko prace mogą potrwać jeszcze ze dwa miesiące, chociaż przewidziany termin opiewa: 22 lipca.

I mimo, że kino nazywa się „Rekord" prace posuwają się tu całkiem w nierekordowym tempie. Jest to w dużej mierze „zasługą" SP. Pracy „Teren", Łódź, Roosevelta 14. Trudno jest naprawdę rozszyfrować kiedy kino zostanie otwarte. Najlepiej chyba zwrócić się do „Pytii delfickiej"...

KINO „ZACHĘTA". Pewnej zwłoce uległ tu proces przygotowawczy samej dokumentacji. Opracował ją Miastoprojekt Specjalistyczne w Warszawie, ale ponieważ przedsiębiorstwo wykonawcze nie miało potrzebnych elementów stosownie do dokumentacji — nanoszone są obecnie poprawki w dokumentacji. Po zakończeniu remontów szkół jeden z oddziałów MPRB ma rozpocząć przebudowę „Zachęty". Przebudowa ma potrwać około pół roku.

WRESZCIE BUDYNEK PRZY UL. KRAWIECKIEJ, o który toczy się długotrwały spór, czy to ma być świetlica harcerska, czy kino. Na razie nie ma, ani jednego, ani drugiego. Budynek o zamkniętych stale okiennicach stoi i czeka na jakąś inicjatywę, niszczejąc powoli. Po zakończeniu prac w kinie szerokoekranowym są plany uruchomienia tego kina jeszcze w lipcu br. Byłaby to zupełna prowizorka. Późniejsze plany przewidują całkowitą przebudowę kina o nowoczesnym wnętrzu.

Plany, plany, opracowanie dokumentacji itp. Są to terminy, które słyszę od moich rozmówców. Wydaje się, że nie nowa przecież, a dobrze znana sprawa remontów kin łódzkich została wyraźnie zignorowana i zaniedbana przez fachowców z OZK. Dlatego los tych trzech budynków jest nadal niepewny. A przecież nie mamy kin w Łodzi za wiele. Każde stojące miesiącami nieczynne kino to duża luka w procesie kulturalno-rozrywkowym naszego miasta.

Lu-Ga

Spółdzielczość likwiduje przerosty w zatrudnieniu

Łódzkie organizacje spółdzielcze legitymują się już również pierwszymi wynikami w likwidowaniu przerostów w zatrudnieniu. Spółdzielnie podległe Łódzkiemu Związkowi Spółdzielni Pracy ograniczają swe etaty o 42 pracowników umysłowych i 62 pracowników fizycznych Przyniesie to do końca br. **oszczędność 900 tys. zł.** Ponadto w pięciu spółdzielniach uruchomiono dodatkową produkcję bez zwiększenia ilości robotników. Wartość tej produkcji wyniesie do końca br. około **1,2 mln. zł.**

W spółdzielniach Miejskiego Związku Spółdzielni Inwalidów zlikwidowano **36 etatów administracyjnych**, przy czym 16 pracowników przesunięto do produkcji. W związku tym 190 pracowników przechodzi na rentę starczą. Natomiast inwalidzi II grupy mogą w MZSI zwolnić się tylko na własne życzenie.

W ZSS Społem w Łodzi **zlikwidowano 66 etatów pracowników umysłowych**, przy czym 52 osoby przesunięto do produkcji.

Nie są to jeszcze ostateczne wyniki likwidacji przerostów w zatrudnieniu w spółdzielczości łódzkiej. Akcja trwa w dalszym ciągu. W wielu zaś spółdzielniach są jeszcze znaczne przerosty administracyjne. (gr)

KARTKA POCZTOWA

z Gdańska

Panie Redaktorze!

Gdańsk wygląda jak mieszkanie po remoncie i malowaniu. Bałaganu jeszcze sporo, ale za kilka lat będzie to jedno z najpiękniejszych miast Europy. Gdańsk rozbudowuje się w szybkim tempie, umiejętnie wiążąc nowoczesność z obiektami zabytkowymi ilustrującymi kawał dziejów miasta i historii Polski.

22 obiekty zabytkowe podlegają w tym roku rekonstrukcji, remontowi i pracom zabezpieczającym. Gdański Barbakan z katownią i wieżą więzienną zwiedzają już turyści. Podziwiają oni także Studnię Neptuna (na zdjęciu). Z 12 bram, które dziwne noszą nazwy (św. Ducha, Złota, Krowia) większość jest odrestaurowana. Słynny gdański żuraw nad Motławą błyszczy nowymi murami, a wkrótce pracownie konserwatorskie budować będą środkową część drewnianą wraz z mechanizmem podnoszącym łańcuch. Równie słynny zegar ratuszowy doczekał się podania o 200 tys. zł na uruchomienie mechanizmu. Prawdopodobnie wkrótce zacznie odmierzać czas drugiej połowy XX wieku przy pomocy... elektrycznego serca. Grające dzwony na wieży ratuszowej wrócą także do życia. Nie będą jednak z brązu, lecz z miedzianej blachy i inne wygrywać będą melodie.

Tysiące wycieczek przemierzają szlaki drogi królewskiej. Ulica Długa — Długi Targ, najstarsza, najdłuższa i główna ulica Głównego Miasta przypomina nie tylko rok swego powstania (1331), ale także dobę obecną. Za masywnymi, okutymi drzwiami, za małymi, okratowanymi kutymi kratami oknami, kryją się zaskakujące nowoczesnością wnętrza sklepów. Zawierają one artykuły o jakich się gdańskim kumoszkom nie śniło...

Zo-Ta

Red.
„Dziennika Łódzkiego"
ŁÓDŹ
ul. Piotrkowska 96

Co DZIEŃ niesie?

— Co wy tu robicie?
— Liżemy lody.
— Dlaczego siedzicie na krawężniku?
— Czekamy...
— Na co?
— Na realizację pięknych założeń dr Jordana.

Pół czarnej na chodniku

O mało awantura nie wybuchła na ostatniej sesji Rady Narodowej na temat uatrakcyjnienia ludziom życia kawiarnianego latem. Chodziło o wystawienie na ulice stolików i krzesełek i urządzania na wzór francuski kawiarni-tarasów.

Przy „Łodziance" w niedzielę zaraz wystawiono na ul. Moniuszki słomiane krzesła z drewnianymi stolikami i jacyś panowie tam siedzieli. Ale że nasze chodniki mają się tak do paryskich, jak nasze rowery do Mercedesów, więc więcej jest na razie zamieszania niż tarasowej siesty. Ano zobaczymy czy to się przyjmie i czy ruch pieszy da sobie radę z omijaniem „pół czarnej na chodniku". Trzeba będzie wybierać kawiarnie usytuowane przy najszerszych arteriach, bo pomysł doskonały!

Propozycja

Mieszkańcy dzielnicy ul. Uniwersyteckiej — Nowotki — Wierzbowej proszą o nazwanie placu przy zbiegu ulicy Uniwersyteckiej i Nowotki „Placem Tysiąclecia". Plac posiada już częściowo bardzo ładną oprawę architektoniczną i znajduje się na głównej trasie autostrady Warszawa — Łódź, na której panuje ożywiony ruch i odbywają się poważne imprezy sportowe m. in. Wyścig Pokoju. W pobliżu tego placu znajduje się „Plac Pokoju". Z nazwy i podobieństwa zabudowy stanowiłyby harmonijną całość.

Propozycja, która wpłynęła do naszej redakcji w formie listu podpisanego przez szereg osób zasługuje na rozpatrzenie przez ojców miasta.

Klimek w gipsie

— Panie Zdzisławie, niech pan opowie, jak to było...
— Całkiem zwyczajnie. W czasie próby generalnej „Halki" przewróciłem się. Ból w nodze był tak silny, że nie było mowy o dokończeniu próby. Okazało się, że noga jest złamana w kostce. No, a teraz noga w gipsie i muszę siedzieć w domu przynajmniej do 10 lipca.

— Podobno od nowego sezonu przenosi się pan do Warszawy?

— Tak, dostałem już mieszkanie. Ale sądzę, że będę miał możność występować i w Łodzi. To przecież moje miasto.

Plotki i niedyskrecje

Podobno mamy już drugi rodzaj telewizora „Belweder". Ekran jego dorównuje rozmiarami ekranowi „Dürera", cena też. Tymczasem w Związku Radzieckim ukazał się nowy typ telewizora „Jantar" — ekran 41 cm × 35 cm. Tańszy od „Belwedera" mimo dużego ekranu. Poza tym różnica między nimi polega na tym, że „Jantar" nie psuje się co drugi dzień...

* * *

Podobno w łódzkim Urzędzie Zatrudnienia siedzą w poczekalni ludzie mający na podeszwach wypisaną stawkę: 1.800 zł. Jeżeli im oferują pracę za 1.700 zł miesięcznie — siedzą dalej, nie zmieniając pozycji.

* * *

W mieście mówią o tym, że na stadionie ŁKS pracuje ponad 20 robotników „wyzyskiwanych" przez 13 godzin dziennie po 10 zł za godzinę.

Ale jakoś nie przemęczają się i pracują widocznie na dwie zmiany, bo więcej niż dwunastu nie można spotkać na stadionie.

Williams do Czyża

Na ostatnim koncercie bieżącego sezonu orkiestra Filharmonii Łódzkiej wykonała znakomitą symfonię R. V. Williamsa „Antarctica". W tych dniach dyr. Henryk Czyż otrzymał list od kompozytora angielskiego, w którym Williams dziękuje p. Czyżowi za polskie prawykonanie Symfonii, pozdrawia serdecznie i wyraża nadzieję na dalszą współpracę.

Wiadomości stare w aktualnym ujęciu

Przed wojną polski minister oświaty bawiąc w Sztokholmie, szedł ulicą ze swym szwedzkim kolegą (ministrem oświaty) i palił papierosa. Kiedy skończył — niedopałek rzucił na chodnik. Szwed przeprosił ministra, podniósł niedopałek i rzucił do kosza.

Gdyby minister Bieńkowski chciał się u nas w kraju zrewanżować szwedzkiemu ministrowi za tego przedwojennego, musiałby schować niedopałek do... kieszeni.

Hasło dnia

Smiecimy bez używania puszek

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMKI przy ul. Finansowej, Taterniczej, w Głownie, Warszawie, Zelowie, Tuszynie, gospodarstwa blisko Łodzi, place budowlane, samochod — „Star 20" poleca Biuro Pośrednictwa Spółdzielni „Czystosc" Piotrkowska 39 tel. 377-51 4453 k

DZIAŁKI budowlane zalesione tuż za Grotnikami okazyjnie sprzedam. Wiadomosc Limanowskiego 205 m. 21. 12628 G

WILLĘ murowaną w Tuszyn-Lesie lub nieruchomość w śródmieściu (całość lub połowę) — sprzedam. Wiadomosc ul. Kilińskiego 140 m. 1.

DOM jedno- lub dwurodzinny, plac, gospodarkę — kupię pilnie. Zgłoszenia Kilińskiego 180—4

GOSPODARSTWO rolne 13-morgowe wraz z zabudowaniem, w dobrym stanie w miejscowości Solec pow. Opoczno sprzedam. Wiadomość Nowa Góra poczta Żarnów Józef Wójcik albo Łódź, Wojska Polskiego 14 m. 4 Stanisław Słoniewski

GOSPODARSTWO — 9 ha, warzywniczo - ogrodnicze wraz z kompleksem zabudowań w tym 2 garaże samochodowe blisko Łodzi — sprzedam. Informacje u właściciela, Łódź, ul Wigury nr 24 od godziny 17 do 21, telefon 206-69. 12275 G

DOMEK 1-piętrowy, murowany, po kapitalnym remoncie 9-izbowy w Łodzi przy ul. Gnieźnieńskiej 5 — do sprzedania. Wiadomość Łódź, Wielko polska 87 Pilarczyk

GOSPODARSTWO 7-morgowe wraz z budynkami sprzedam. Cena przystępna. Wieś Kalino nr 102, gm. Wiskitno k. Łodzi pow. Łódź 12791

DOM dwurodzinny, mieszkania wolne, wygody oraz jednorodzinny z ogrodem tanio sprzedam. Wiadomość ul. Kilińskiego 180—4 12600

GOSPODARSTWO, zabudowania murowane — ogród — tanio sprzedam. Wiadomość — Kilińskiego 180—4 12599

PÓŁ domu jednorodzinnego (4 mieszkania wolne) sprzedam. Łódź, ul. Rysownicza 27 12595

DOMEK jednorodzinny (4 mieszkania wolne) sprzedam. Łagiewnicka 140 — Kubiak

4 ha ZIEMI w Zgierzu sprzedam. — Wiadomość Zgierz, Zeromskiego 14

PLACE w Gałkówku niedrogo sprzedam. Wiadomość Stanisława Olubek, Gałkówek — masarnia

DOM z dużym placem pod budowę w Ciechocinku sprzedam. Cena 320.000 zł. Helena Gola, Ciechocinek, ul. Widok 16

WILLĘ jednorodzinną z ogrodem sprzedam. Wiadomość Łódź, tel. 532-12

GOSPODARSTWO 7 ha (2 przystanek tramwajowy za Konstantynowem) sprzedam. Wiadomość ul. Fabryczna 5 m. 32

DOMEK jednorodzinny do sprzedania. Ul. Płytka (dojazd tramwajem 11 i 1 do Kolei Obwodowej)

DOM 6-izbowy (mieszkanie wolne), ogród 1.200 m kw. w śródmieściu Częstochowy sprzedam. Wiadomość Częstochowa ul. Mickiewicza 55 Wędziński

PLAC budowlany 630 m kw. blisko ul. Kraszewskiego sprzedam. Trębacka 18 m. 11 12433

PLAC budowlany blisko Pabianickiej sprzedam. — Tel. 265-56 od godz. 20

PLAC 1.060 m kw. na Radogoszczu tuż przy przystanku sprzedam. Oferty pisemne „12880" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

DOMEK jednorodzinny z większym ogrodem w okolicy podmiejskiej kupię. Mieszkanie do zamiany. — Oferty pisemne „12879" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12879 G

GOSPODARSTWO rolne 5,60 ha w Żakowicach k. Koluszek z budynkami, nadające się pod ogrodnictwo sprzedam natychmiast. Wiadomość Żakowice 18 p-ta Różyca — Chweliński 12871 G

DOMEK jednorodzinny (mieszkania wolne) sprzedam. Ul. Franciszka 36 (Kolej Obwodowa) 13176

KUPNO

WÓZEK czeski, głęboki w dobrym stanie — kupię Tel. 207-15. 12672 G

GRAFIX — klej kupię. B. Pawlak, ul. Główna 35 m. 20 tel. 348-36 12590

PRZĘDZALNIĘ na wełnę owczą 16 lub 30-wrzecionową kupię. Zgłoszenia Warszawa, Pilicka 14 m. 2 Kazimierz Bajorek

TAKSOMETR nie przerobiony (radziecki) kupi Warsztat Naprawy Szybkościomierzy Samochodowych i Motocyklowych — Łódź, Wodociągowa 23, tel. 366-45 12533

CYLINDRY zerowe, tłoki do „BMW" „Sahara" kupię. Tel. 333-53 godz. 9—19

WÓZEK turystyczny do motocykla kupię. Oferty pisemne „12942" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

BAGAŻÓWKĘ o ład. 0,75 — 1 tony, najchętniej marki „Chevrolet", niekoniecznie pierwszorzędny stan — kupię. Warunek — dobre ogumienie. Oferty zgłaszać: Edward Komornicki Myślibórz ul. Boh. Warszawy 75 woj. Szczecin tel. 486

MOTOCYKL „M-72" z koszem kupię. Może być używany. Oferty pisemne „13010" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 13010

MASZYNĘ dziewiarską nową „Knitax" „S" z przystawką lub podobną nowoczesną kupię. Oferty pisemne „12749" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD osobowy sprzedam. Ul. Narutowicza 5, oglądać od godz. 13 do 15. 12386 G

MOTOCYKL M-72 sprzedam. Łódź - Ruda, ul. Reymonta 24. 12387 G

SAMOCHÓD osobowy „Olimpia" pilnie sprzedam. Ul. Rewolucji 1905 r. nr 36

KROSNA mechaniczne francuskie — dolne bicia — na chodzie — stan idealny — sprzedam. Cena przystępna. Zelów nr tel. 105. 12404 G

MASZYNĘ do szycia gabinetową i motocykl „Zündapp 200" sprzedam. Łódź, ul. Liniowa 7 Nowe Złotno. 12406 G

MOTOCYKL „Jawa" 175 nowy sprzedam, tel. 568-24 po godz. 17. 12412 G

SAMOCHÓD „Moskwicz" — starszy typ — sprzedam. 22 Lipca 21 m. 11 Stanisław Bonecki.

SAMOCHÓD „Olimpia" górna oraz motocykl „M-72" pilnie sprzedam. Ul. Drewnowska 2 (garaż)

TAKSÓWKĘ czynną 5-osobową, przyczepę traktorową sprzedam na dobrych warunkach. Tel. 200-67. 12264 G

RÓŻNE wagi sprzedam Wiktor Gmerczyński Łódź ul. Rzgowska 27. 12259 G

MOTOCYKLE: „Jawa 250" „M-72" mało używane i maszynę leworamienną cholewkarską — sprzedam. Ul. Rewolucji 1905 r. 36 m. 19, oficyna.

SAMOCHÓD „Olimpia" do sprzedania, oglądać — Łódź, Rejtana 18 m. 6.

SUPREMĘ grub. 30 mm cena zł 24.— oraz grub. 50 mm cena zł 30.— poleca wytwórnia w Zgierzu ul. Łukasińskiego 6 (Przybyłów). 12290 G

MOTOCYKL nowy „K-55" sprzedam. Ul. Rybna 14a m. 6. 12309 G

SAMOCHÓD osobowy „Mercedes V 170" sprzedam. Oglądać od godz. 8—18, Pl. Wolności 3.

SAMOCHÓD osobowy po kapitalnym remoncie okazyjnie sprzedam. Próchnika 44 godziny 9—20.

MOTOCYKL „Iż" mało używany zamienię na motocykl M-72 z koszem, „Jawa" na szesnastkach lub „Junak". Ewentualnie różnicę dopłacę. Oferty pisemne „12864" Biuro Ogłoszeń Łódź, Piotrkowska 96. 12664 G

MOTOCYKL WFM nowy i akordeon „Weltmeister" 80 basów — sprzedam. Wiadomość: dzwonić pod nr 257-35 od godz. 8—16. Daroch. 12668 G

MOTOROWER „Simson" na wyższych kołach nowy sprzedam. Jaracza 13—1. 12676 G

ROWER nowy męski „Turist" sprzedam lub zamienię na damski. Tel. 388-58

URZĄDZENIE warsztatu ślusarsko - tokarskiego (w ruchu) sprzedam lub wydzierżawię. Tel. 325-16 godz. 11—19. 12681 G

MOTOCYKL „Zündapp" 200 na teleskopach — sprzedam. Łódź, Obrońców Stalingradu 112, względnie tel. 339-32 po godz. 16. 12682 G

MOTOCYKL WFM nowy sprzedam. Ul. Więckowskiego 43/45. Fląś.

PŁYTĘ gazowo-węglową, kredens stołowy i różne meble kuchenne — sprzedam. Zielona 7 m. 16 godz. 16—18. 12651 G

SAMOCHÓD osobowy „IFA" 9 w idealnym stanie sprzedam. Wiadomość: tel. 289-93, w godz. 8—10.

MOTOCYKL „Awo-Simson-Sport" 250 nowy — sprzedam. Ogrodowa 28, sień 3 m. 8 tel. 265-42

MASZYNĘ dziewiarską (na wiejską wełnę, płyta metalowa) — sprzedam tanio. Justynów nr 2 przy przystanku kolejowym.

MOTOCYKL „Zündapp" 600 po remoncie — sprzedam. Łódź, Cementowa 13, boczna ul. Warszawskiej. 12645 G

SAMOCHÓD (bagażówka) sprzedam. Wiadomość: Wojska Polskiego nr 105.

SILNIK elektryczny — 4 konie na 120 V sprzedam tanio, stan dobry. Telefon 208-54. 12361 G

SAMOCHÓD „Skoda" 440 (Spartak) nowy nie dotarty z radiem — do sprzedania. Wiadomość Kolektura Loterii Bończyk Łódź, Piotrkowska 117. 12363 G

MASZYNĘ do szycia sandałów i bamboszy sprzedam pilnie. Tel. 389-65.

ULE „warszawskie" sprzedam. Łódź, Lutomierska 42 m. 2, tel. 561-06.

MOTOCYKL „DKW" 500 z koszem sprzedam. Wróblewski Łódź, Szpitalna 8

KAJAK składany „Pax" z motorkiem sprzedam. Łódź, Rudzka 121 Folka

SAMOCHÓD „Willys" — stan bardzo dobry oraz motocykl „Zündapp" 500 z koszem sprzedam. Ruda Fucika 24 12770

ELEKTROSTAT 25.000 V, dogrzewacz elektryczny, stół 6 m długości, kocioł parowy do filmdruku sprzedam Gdańsk - Wrzeszcz Małgorzaty Fornalskiej 3 Fota 12766

PRZYCZEPKĘ motocyklową nowoczesną sprzedam. Łódź, Główna 38 m. 2a 12776

URZĄDZENIE sklepowe sprzedam tanio byle zaraz. Wiadomość Główna 41

SAMOCHÓD osobowy — „Skoda", stan dobry — sprzedam. Główna 38 m. 2 (garaż) 12591

SAMOCHÓD osobowy „Opel Super" górny sprzedam Łódź, ul. Rolnicza 45 (Chojny) 12587

MOTOCYKL „Ifa MZ" mało używany tanio sprzedam. Marysin, Pabianicka 190 12622

DWA rowery wyścigowe sprzedam. Młynarska 89 m. 5 godz. 17—20 12617

GARAŻ przenośny (falista blacha) na samochód małolitrażowy sprzedam. Cena 8.000 zł. Napierskiego 50. Dojazd tramwajem 19 (6 przystanek za Dworcem Kaliskim) od godziny 16 12613

MOTOCYKL „Indian" 500 w bardzo dobrym stanie sprzedam za 6.000 zł. Konstantynów, Dzierżyńskiego nr 50 12612

MOTOCYKL „Jawa" 250 na „16" prawie nowy, opony „Dunlopp" 350×19 i 325×16 sprzedam. Tel. 523-29 12607

TAPCZANY, krzesła i inne wyroby tapicerskie na raty i za gotówkę sprzedaje zakład tapicerski — Narutowicza 22 tel. 276-04

TAKSOMIERZ nowy „Halda" oraz gumy 500×15 — sprzedam. Tel. 314-46

SAMOCHÓD „Warszawa" (40.000 km) sprzedam lub zamienię na „Wartburga" „Spartaka", „Moskwicza". Oferty pisemne „12602" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 12602

SAMOCHÓD „Opel" typ 13 4-drzwiowy w bardzo dobrym stanie. Cena 26.000 zł sprzedam. Andrzeja Struga 16 m. 12

OPONY dwie nowe 500×16, nowy wał korbowy i inne części do samochodu „Ifa F-8" sprzedam. Telefon 207-07 godz. 16—18

MOTOCYKL „Jawa" 250 nowy sprzedam okazyjnie. Łódź, Przybyszewskiego 60 12523

SAMOCHÓD osobowy — „Hanomag" po remoncie, nowe ogumienie — sprzedam tanio. Zduńska Wola. Łaska 5 Galewski

NUTRIE w różnym wieku sprzedajemy Łódź-Ruda, Prądzyńskiego 20 w godz. 18—20 12542 G

MASZYNĘ dziewiarską (aparat) Kniter Record sprzedam niedrogo, ul. Tuszyńska 36—1

2 SAMOCHODY m-ki „Opel Olimpia" dolna, stan dobry sprzedam. Pabianicka 44 12549 G

SAMOCHÓD marki „Opel" małolitrażowy tanio sprzedam Pabianicka 3

KAJAK dwuosobowy — sprzedam ul. Piotrkowska 107 m. 17

MOTOCYKL „Awo-Sport" nowy sprzedam. Telefon 324-50. Dzwonić od godziny 16—20 12439 G

SKUTER francuski po dotarciu sprzedam pilnie. Wólczańska 147—8

AKORDEON 80 basów sprzedam. Tel. 343-46

MASZYNĘ dziewiarską saneczkową ósemkę sprzedam. Łódź, Ciesielska 21 m. 5 12739

LISÓW — fermę kompletnie urządzoną, stado zarodowe (niebieskie, platynowe, srebrne) oraz młodzież sprzedam z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Srebrzyńska 33—23 tel. 376-03 od godz. 20 12446 G

MOTOCYKL „WFM" — stan idealny sprzedam. Oglądać Sienkiewicza 34 m. 25 godz. 13—18

ŁÓDŹ żaglowa 12 m kw., stan bardzo dobry sprzedam Ołoszewski, Elbląg skr. poczt. 60

MOTOCYKL „DKW" 350 stan idealny sprzedam za 10.500 zł tel. 343-46

SAMOCHÓD osobowy — „Mercedes V 170", stan dobry sprzedam. Piękna 25

WAPNO palone w bryłach, białe wysokiej jakości z wapiennika „Niwiszczanka" koło Działoszyna sprzedajemy wagonowo po 560 zł za 1 tonę loco stacja odbioru. Wiadomość Częstochowa, Piastowska 125 tel. 29-40 Irena Stępień 4441 k

ZAKOPIAŃSKIE paski do zegarków. Hurtowa sprzedaż. Pracownia Wólczańska 71, Białecki

MOTOCYKL „WFM" nowy (wiśniowy), 4 opony 16×600, dwie 16×525 (nie wóz) i dwie 16×525 nowe sprzedam. Kilińskiego 18 m. 37 13171

ADAPTER z płytami — sprzedam. Wiadomość ul. Srebrna 33—2 12962 G

ŁÓŻKA i nocne szafki jasne sprzedam. Północna 5/11 m. 7 od godz. 15—17

SAMOCHÓD marki „Steyer" 200 kabriolet sprzedam. Oglądać w godz. 19 — 22 Łódź Zamenhofa 36 m. 7 12950 G

TELEWIZOR „Belweder" nowy sprzedam. Telefon 304-28 godz. 18—20

ROWER damski, męski — sprzedam. Wiadomość tel. 261-47 godz. 16—18 codziennie 12909 G

MOTOCYKL „Iż" 56 nowoczesny nowy kryty — sprzedam. Zgierska 25—5

SAMOCHÓD małolitrażowy „Moskwicz" nowy sprzedam. Srebrna k. Łodzi — Kościelna 10 po godzinie 15 12938

MOTOCYKL „WFM" fabrycznie nowy sprzedam. Łódź, ul. Odyńca 31

MOTOCYKL „DKW" po remoncie tanio sprzedam Zgierz, Ciosnowska 30

MASZYNY krawieckie — „Singer" męską oraz damską gabinetową sprzedam Śląska 26—10 Chojny

NORKI — Standard młode lub od młodych sprzedam. Tel. 279-91 godz. 16 do 20 12923

SAMOCHÓD „Opel-Olimpia" górna sprzedam lub zamienię na nowoczesny motocykl. Łódź, ul. Mielczarskiego 6 12919

WÓZ jednokonny nowy na „20" sprzedam Pabianice ul. Gen. Żukowa 62

MOTOCYKL „M-72" (rok produkcji 1956) z koszem 750 ccm w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Łódź, ul. Wólczańska 155 w godz. 8—19

FORTEPIAN czarny „Seidlera" sprzedam. Telefon 562-48 godz. 18—20

MOTOCYKL „WFM" z licznikiem sprzedam. — Akabziński ul. Północna 61 bl. 16 m. 6 12845

SNOWADŁO mechaniczne, szerokie w dobrym stanie sprzedam. Oferty pisemne „12835" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PRZYCZEPKĘ motocyklową lekką za 2.500 zł oraz części do motocykla „DKW" 350 SB sprzedam Kilińskiego 61 m. 21

MOTOCYKLE „Jawa" 250, „DKW" 350 na teleskopach sprzedam. Tel. 226-80 od godz. 9—19 12828

SAMOCHÓD małolitrażowy tanio do sprzedania. Ul. Tuwima 40 m. 37

PRZYCZEPĘ motocyklową lekką sprzedam. Wiadomość telefon 357-29

SAMOCHÓD osobowy małolitrażowy marki „Renault-Fregate" sprzedam. Oglądać w godz. 18—20 ul. Warszawska 31 róg Astrów 12823

PIANINO firmy „Seiler" oraz drzewo opałowe — brzoza sprzedam. Wiadomość ul. Nawrot 10 m. 4

MOTOCYKL „WFM" mało używany pilnie sprzedam. Romanów 21 Frontczak (za Kochanówką)

MASZYNĘ dziewiarską rękawiczarkę 8 sprzedam. Łódź, Mianowskiego 22—4 (Bałuty) 12890 G

SAMOCHÓD osobowy „Hanomag-Rekord" po kapitalnym remoncie sprzedam. Buczka 14

MOTOCYKL „K-55" 125 ccm, stan idealny sprzedam. Łódź, ul. Zakątna 52 m. 1 13013

MOTOCYKL „BMW" 350 ccm sprzedam. Oglądać Łódź, Demokratyczna 78 (Ruda) 13047

NUTRIE matki z młodymi i z klatkami sprzedam tanio. Mostowa 41 (przy Radiostacji) 13057

MOTOCYKL „DKW" 350 sprzedam. Narutowicza 32 po godz. 18 13042 G

MOTOCYKL „NSU" 500 z wózkiem, stan dobry — sprzedam niedrogo lub zamienię na „WFM" nowy. Ul. Bankowa 29 m. 1 (Chojny przed torem kolejowym) 12864 G

MASZYNĘ dziewiarską „Knitax 2" nową jednostronną ręczną sprzedam. Kilińskiego 61 m. 8 godz. 16—17 12369 G

SAMOCHÓD osobowy — „Chevrolet" z szybami pełnopanoramicznymi w bardzo dobrym stanie — sprzedam lub zamienię na samochód nowoczesny — małolitrażowy. — Wiadomość Łódź, ul. Szara 2

MOTOCYKL „Jawa" 175 nowy sprzedam. Łagiewnicka 7 m. 6 Dębowski

3 OKNA kompletne z okiennicami tanio sprzedam. Ul. Wałbrzyska 16 od godz. 16 13147

SAMOCHÓD furgon 1,5 t. po kapitalnym remoncie sprzedam. Ul. Wałbrzyska 16 (od Warszawskiej) od godz. 16 13146

MOTOCYKL „Jawa" 250 niedotarty sprzedam. 22 Lipca 70 (godziny wieczorne) 13149

MOTOCYKL „Awo,Super Sport" (1.600 km) sprzedam, tel. 528-87 13150

TELEWIZOR „Belweder" sprzedam z powodu wyjazdu, telefon 234-26

PRĄDNICĘ odwracalną 220 V prądu stałego 8 KW 1.500 obr./min. sprzedam. Zgierz Aleksandrowska 16

PIANINO krzyżowe zagraniczne, motocykl „NSU" 200 na teleskopach, stan idealny oraz „NSU" 100 — tanio sprzedam lub zamienię na motocykl z koszem. Klonowa 4 (od Limanowskiego) 13158

TELEWIZOR „Belweder" i aparat fotograficzny „Pentacon" (nowe) sprzedam. Wiadomość A. Struga 27a—22 13117

SIATKĘ ogrodzeniową ocynkowaną, piły trackie ręczne sprzedam. Łódź, Płocka 47 13134

MOTOCYKL „Iż" z wózkiem sprzedam. Zarzewska 6—8 13124

MOTOCYKL „Junak" — sprzedam. Ul. Obwodowa 212 m. 1 13125

MOTOCYKL „DKW" 500 z koszem, stan idealny sprzedam. Łódź, Tuwima 25 m. 44 13137

MOTOCYKL „DKW-NZ" 350 sprzedam tanio lub zamienię na „WFM" względnie telewizor. Gliwicka 16 (przystanek Prądzyńskiego) 13138

MOTOCYKLE „BMW" — typ „M-72", „DKW-NZ" 350 sprzedam. Wschodnia 46—36 13139

PRZYCZEPĘ samochodową 6-tonową i pompę do hydroforu z silnikiem sprzedam. Edward Łyszek, Końskie, 22 Lipca 67

SAMOCHÓD osobowy marki „DKW" z silnikiem „Olimpia" oraz taksometr „Argo" sprzedam. Wiadomość tel. 375-71 codziennie godz. 10—15

PIANINO krzyżowe, stan bardzo dobry z powodu wyjazdu sprzedam niedrogo. Piotrkowska 86 m. 3

LOKALE

2 POKOJE, kuchnia, wszystkie wygody, I piętro (ul. 1 Maja) zamienię na większe lub mniejsze trzy pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Tel. 326-75. 12254 G

POKÓJ z kuchnią przedpokój, I piętro (ogródek) w Reymontowie (5 minut od tramwaju) — zamienię na pokój z kuchnią. Oferty pisemne „12382" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 12382 G

POKÓJ słoneczny, częściowe wygody, w śródmieściu — zamienię na większy lub podobny również w śródmieściu. Dowiadywać się: Zachodnia 69 (sklep spożywczy).

DWA pokoje z kuchnią, słoneczne na parterze, 64 m kw. w Rudzie Pab., (Przystanek „Lotnisko") zamienię na 2 pokoje z kuchnią lub duży pokój z kuchnią w blokach. Warunki do omówienia. Dzwonić 222-58. 12390 G

POKÓJ z kuchnią na parterze częściowe wygody z garażem zamienię na pokój z kuchnią w blokach I—II piętro, najchętniej w dzielnicy Staromiejskiej. Warunki do omówienia. Tel. 539-70 w godz. 10—16. 12408 G

POKÓJ z kuchnią parter z dozorstwem zamienię na 2 pokoje z kuchnią rozkładowe. Wiadomość ul. Jaracza nr 7.

DWA pokoje, używalność kuchni, wygód, w śródmieściu zamienię na pokój kuchnia, wygody, chętnie w blokach. Oferty pisemne „12413" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POKÓJ z kuchnią komfort w Szczecinie zamienię na mieszkanie w Łodzi. Wiadomość Łódź, Piotrkowska 255/48.

POKÓJ słoneczny duży, I p. gaz, woda — zamienię na pokój z kuchnią duże lub dwa, z wygodami, słoneczne do II piętra w śródmieściu. Parter wykluczony. Warunki do omówienia na miejscu. Kilińskiego 15 m. 7a.

4 POKOJE z kuchnią w śródmieściu — podzielne na 2 pokoje z kuchnią — zamienię na 3—4 pokoje z centralnym ogrzewaniem. Tel. 367-85. 12312 G

MŁODY samotny — nauczyciel poszukuje mieszkania sublokatorskiego. Oferty pisemne „12330" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 12330 G

POKOJU sublokatorskiego samodzielnego poszukuje pilnie starsza pracująca pani. Oferty pisemne „12667" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 12667 G

3 POKOJE z kuchnią, rozkładowe z wygodami — zamienię na podobne większe mieszkanie. Koszty remontu zwrócę. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod 12733.

2 POKOJE, kuchnia, woda, ogródek owocowy — zamienię na pokój kuchnia, w blokach — pilnie. Oferty pisemne „12641" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 12641 G

MIESZKANIE 18 m kw., częściowe wygody — zamienię na podobne. Oferty pisemne „12636" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MIESZKANIE czteropokojowe centrum, wygody — zamienię na dwupokojowe, nowoczesne i pokój oddzielnie. Tel. 385-78

DWA pokoje z kuchnią (bloki) I p. przy Pl. Kościelnym zamienię na 3 pokoje (bloki) tel. 530-58.

DWA pokoje, kuchnia, I p. rozkładowe, słoneczne, balkon, wygody, zamienię na podobne z holem i z centralnym ogrzewaniem. Tel. 406-50 godz. 19—21. 12342 G

DWA pokoje z kuchnią w Julianowie zamienię na 2 pokoje z kuchnią w blokach. Wiadomość ul. Zgierska 136 (sklep warzywno-owocowy).

POKÓJ słoneczny I p. 24 m kw. (ogródek) zamienię na większe, Murarska 20 m. 3 godz. 16—18.

KAWALERKI lub samodzielnego pokoju pilnie poszukuję. Warunki do omówienia. Tel. 210-99

POKOJU z kuchnią lub większego pokoju poszukuję. Koszty remontu zwrócę. Oferty pisemne „127-87" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia w blokach zamienię na pokój kuchnia i jeden osobno. Lubelska 25 bl. 3 m. 1

MIESZKANIE dwupokojowe z wygodami wolne od kwaterunku kupię. Oferty pisemne „12618" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POKÓJ lub 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu nie podlegające kwaterunkowi kupię. Nowa 11 m. 1

POKÓJ kuchnia 33 m kw. w domku dwurodzinnym (część ogródka) zamienię na pokój kuchnia, najchętniej w blokach. Zgłoszenia, Chojny, Żwirowa nr 7 Urbaniak 12741

POKÓJ w śródmieściu zamienię na pokój z kuchnią. Wszelkie koszty zwracam. Tel. 327-23 (w dni powszednie) 12742

POKÓJ z kuchnią (Cygankа) przy tramwaju zamienię na pokój lub dwa z kuchnią z wygodami. Warunki do omówienia. — Dzwonić tel. 218-48 godz. 9—17 12745

MIESZKANIE w Poznaniu — 2 pokoje z kuchnią z wygodami zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Tel. 384-28

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego z osobnym wejściem. Koszty zwraca. Oferty pisemne „12945" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 12945 G

POKOJU sublokatorskiego pilnie poszukuję. Warunki dobre — zapłacę z góry. Oferty pisemne „12914" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12914

ŁADNY pokój wynajmę 2—3 panom najchętniej delegowanym. Istnieje możliwość stołowania. Zapolskiej 82 12853

DUŻY pokój słoneczny I piętro zamienię na pokój z kuchnią lub dwa z kuchnią. Wszelkie koszty zwrócę. Nr telefonu 377-34 wewn. 06, dzwonić od godziny 8—16 12844

DWA duże pokoje z kuchnią w domku poniemieckim zamienię na dwa razy po pokoju z kuchnią z wygodami. Tel. 314-44 Teresa Krasuska Łódź, Wieniawskiego 4. 12818 g

POKÓJ, kuchnia, wygody w śródmieściu Poznania zamienię na podobne w Łodzi. Oferty pisemne „13185" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 13185

2 RAZY po 2 pokoje zamienię na komfortowe cztery. Oferty pisemne „12899" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12899 G

POKÓJ z kuchnią w blokach zamienię na 2—3 pokoje z kuchnią w blokach. Oferty tel. 577-70 od godz. 19 12900 G

SAMOTNY, solidny pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego, względnie przy rodzinie. Oferty pisemne „12904" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

2 DUŻE pokoje z kuchnią, wygody w centrum ul. Narutowicza, parter nadające się dla rzemieślnika zamienię na takie same lub duży pokój z kuchnią. Oferty pisemne „12882" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12882 G

POKÓJ z kuchnią na przedmieściu Łodzi w domku nie podlegającym kwaterunkowi kupię. Cena do uzgodnienia telefon 346-56 13013

DUŻY pokój w centrum zamienię na pokój z kuchnią. Kilińskiego 16—23 w godz. 17—19 13030

3 POKOJE kuchnia wygody, parter zamienię na 2 lub 1 z kuchnią. Oferty pisemne „13034" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

DWA duże pokoje, kuchnia, parter, centralne ogrzewanie bez łazienki, przybudówka na warsztat (obok szkoły — ul. Armii Czerwonej) zamienię na podobne najchętniej na ul. Wierzbowej. Oferty pisemne „13049" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

2 POKOJE z kuchnią w śródmieściu wszelkie wygody zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią lub pokój z kuchnią i pokój z wygodami najchętniej w blokach. Warunki do omówienia. Tel. 200-15

DWA duże, słoneczne pokoje, używalność kuchni, centrum, IV p. komfort (centralne ogrzewanie, łazienka, gaz) zamienię na dwa pokoje, kuchnię, wygody (pierwsze, drugie piętro). Warunki do omówienia. Poważne oferty pisemne „12610" składać Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12610

TRZY pokoje z kuchnią zamienię na lokal sklepowy z mieszkaniem lub dwa razy po pokoju z kuchnią do II piętra w centrum. Aleja 1 Maja 23 m 19, II p. (lewa oficyna)

DWA pokoje z kuchnią wszystkie wygody, wysoki parter w Szczecinie-Podjuchach — zamienię na takie same lub mniejsze mieszkanie w Łodzi. Wiadomość Łódź, ul. Kusocińskiego 20 Witkowski (Retkinia) 13135

DWA pokoje kuchnia w blokach zamienię na dwa razy po pokoju z kuchnią, jedno najchętniej w dzielnicy Bałuty. Oferty pisemne „12979" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

GDAŃSK-WRZESZCZ — 3 pokoje kuchnia, wygody zamienię na równorzędne w Łodzi. Wiadomość Łódź, Piotrkowska 141 m. 23 godz. 16—18

DWA samodzielne mieszkania słoneczne I piętro Krakusa nr 30—5 zamienię na dwa pokoje rozkładowe — kuchnia 12970

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

Ś. † P.

Prof. Eugeniusza DMOCHOWSKIEGO

a w szczególności Dziekanowi i Radzie Wydziału Elektrycznego i Mechanicznego oraz pracownikom Katedry Fizyki Politechniki Łódzkiej — serdeczne podziękowanie składa

ŻONA z SYNAMI

Wszystkim, którzy okazali nam wiele serca w ciężkich chwilach po śmierci brata naszego

Ś. † P.

Tadeusza HOFFMANA

przede wszystkim wielebnemu księdzu dr Gastparemu i wielebnemu księdzu Glocowi, Radom Parafialnym kościoła ewangelickiego, koleżeństwu i przyjaciołom Zmarłego składa serdeczne podziękowanie

RODZINA.

Dnia 24 czerwca 1958 roku zmarł, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 85

Ś. † P.

JÓZEF SZYMCZYK

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej dnia 26 VI. br. o godz. 17 o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKA, SYNOWA, SYN i RODZINA.

PRACA

POMOC domowa potrzebna natychmiast. Narutowicza 24 m. 45. 12671 G

FRYZJER (ka) damski potrzebny na okres czasowy. Jaracza 13.

POMOC domowa potrzebna. Warunki dobre. Nowotki 41a m. 19.

POMOC domowa potrzebna od zaraz Łódź, Próchnika 40 m. 30

DOCHODZĄCA pomoc domowa do dziecka potrzebna. Zgłoszenia Mianowskiego bl. 21 m. 8 po godzinie 15 12531

GOSPOSIA potrzebna do lekarza na wyjazd. Warunki dobre. Nowotki 41a m. 2 godz. 13—19 12756

SZEWCA na reperację (z zaświadczeniami) poszukuję. Warunki dobre. — Wiadomość Narutowicza 75b (dozorca Guzowski)

POMOC domowa potrzebna od zaraz Łódź Rewolucji 1905 r. nr 1 „Foto"

FRYZJER męski na stałe potrzebny. Nowotki 26

PIELĘGNIARKA do dwojga chorych osób potrzebna na stałe. Referencje pożądane. Wynagrodzenie dobre. Tel. 392-79

FACHOWCÓW na szycie wywrotek dziecięcych poszukuję. Dzwonić telefon 244-55 w godz. 7—8.30

POMOC domowa potrzebna. Wiadomość Nowotki 127—5 13039

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) 8—9, 16—19 Piotrkowska 14

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych, Piotrkowska 109—6 11695 g

PIĘĆ TRÓJEK tel. 333-33 wizyty domowe lekarzy dziecięcych i innych specjalności całą dobę.

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne moczopłciowe 8—10, 13—17 ulica 22 Lipca 4 11420

ZDJĘCIA rentgenowskie zębów wykonuje specjalnie rentgen dentystyczny Piotrkowska 121 13203 G

PIĘĆ PIĄTEK tel. 555-55 Prywatne Pogotowie Lekarzy Specjalistów o każdej porze załatwia wizyty domowe. Do dzieci wyjeżdżamy natychmiast.

CHOREMU DZIECKU o każdej porze udzieli pomocy Prywatne Pogotowie Dziecięce. Tel. 300-00.

Dr NITECKI specjalista skórne, weneryczne, moczopłciowe 16—18, Nawrot nr 32 11603 g

Dr WOYNO specjalista skórne, weneryczne, zaburzenia płciowe. Nowotki 7 front 11—13, 17—19.

ELEKTROKARDIOGRAF zdjęcia serca (pełna taśma) 17—19. Piotrkowska 157, front, I piętro. 2676

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne	253-33
Pogot. Ratunkowe	254-44
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Miejski Ośr. Infor.	359-15
Pryw. Pomoc Lek.	333-33 555-55
Pryw. Pogot. Dziec.	300-00

CO? gdzie? KIEDY?

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19.30 „Żywot Józefa"
JARACZA (Jaracza nr 27) g. 19 „Wesele"
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Wiele hałasu o nic"
„TEATR 7.15" (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Szklanka wody"
OPERETKA (Teatr Letni, ul. Północna 49/51) g. 19.15 „Daj buzi Kate" Pozostałe nieczynne

WYSTAWY

KLUB MP i K (Piotrkowska 86 — I piętro). Wystawa fotograficzna Eugeniusza Hanemana pn. „Impresje włoskie" — czynna g. 10—20
KLUB MP i K (Piotrkowska 86, parter). Wystawa reprodukcji malarstwa w grotach Adzanty — Indie czynna g. 12—20.

MUZEA

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne g. 9—15.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) czynne g. 10—16.

KINA

(W nawiasie podajemy kategorie kin)

ADRIA (II — Piotrkowska 150) „Kochanek Lady Chatterley" dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20
BAŁTYK — nieczynne
DWORCOWE (II — Dworzec Kaliski) „Królewna żabka" g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA (II — Tuwima 2) „Księżna Gerolstein" — dozw. od lat 14 g. 10, 12,15, 14.30, 18, 20.15. — Program dla najmłodszych: „Swawolne kaczorki", „Wesele w koralowym morzu", „Nowe szaty króla", „Fips Psotnik" g. 17
ŁĄCZNOŚĆ (III — Józefów 43) „Szalona Barbara" dozw. od lat 16 g. 20
MŁODA GWARDIA (II — Zielona 2) „Deszczowy lipiec" dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
MUZA (II — Pabianicka 173) „Złoty kask" dozw. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15
PIONIER (II — Franciszkańska 31) „Mężowie na przeszkoleniu" dozw. od lat 12 g. 16, „Sprawiedliwości stało się zadość" g. 18, 20, dozw. od lat 18
POLONIA (premierowe) — Piotrkowska 67) „Imieniny Henrietty" dozw. od lat 18 g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30
POKÓJ (II — Kazimierza nr 6) „O'Cangaceiro" — dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20
1 MAJA (II — Kilińskiego 178) „Śmiech zabroniony" dozw. od lat 12 g. 15.30, 17.30, 19.30
ROMA (II — Rzgowska nr 84) „Dzieci, matki i generał" dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15
SOJUSZ (II — Nowe Złotno) „Błękitny kontynent" dozw. od lat 12, g. 17, 19
STUDIO (III — Bystrzycka 7-9) „Wiosna budapeszteńska" dozw. od lat 18 g. 18, 20
STYLOWY (I — Kilińskiego 123) „Tańczymy wśród gwiazd" dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15
ŚWIT (II — Bałucki Rynek) „Miałem siedem córek" dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20
TATRY (II — Sienkiewicza 40) „Dzielnica cudów" dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20
TATRY-LETNIE (premierowe — Sienkiewicza 40) „Agnieszka wśród gangsterów" dozw. od lat 18 g. 21.15 — kino czynne tylko w dni pogodne.
WISŁA (premierowe — Tuwima 1) „Ryszard III" dozw. od lat 18 g. 9.30, 12.10, 14.50, 17.30, 20.10
WŁÓKNIARZ (I — Próchnika 16) „Księżniczka Sen" dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (I — Przybyszewskiego 16) „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu" dozw. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA (II — Zgierska 26) „Niebieski ptak" dozw. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14, 16.30, 17.45, 20
POPULARNE (II — Ogrodowa 18) „Noc Sylwestrowa" g. 18, 20
PRZEDWIOŚNIE (I — Żeromskiego 76) „Folies Bergere" g. 15.30, 17.45, 20 dozw. od lat 18
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (II — Tuwima 34) „Wieczorni goście" g. 17.30, 20 dozw. od lat 16

* * *

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

* * *

PALMIARNIA (Park Źródliska) czynna g. 10—18
ZOO — czynne g. 9—20

Dyżury aptek

Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 19, Wólczańska 37, Jaracza 32 Limanowskiego 80.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne.

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Polesie i część Bałut (pacjentki z Poradni K przy ul. Limanowskiego) — Szpital im. dr Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5, Śródmieście, Staromiejska, Widzew i część Bałut (pacjentki z Poradni K przy ul. Sędziowskiej) — Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36, Ruda, Chojny oraz pozostała część Bałut (pacjentki z Poradni K przy ul. Cmentarnej) — Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Interna: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22, I Klin.

Laryngologia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital MON ul. Żeromskiego 113.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

LISIECKI Józef zam. w Łodzi, Przybyszewskiego 31 zgubił kartę zdrowia wydaną przez Wydział Zdrowia Łódź-Polesie

RÓŻNE

LETNISKO w Głownie-Lesie odstąpię. Oferty pisemne „12965" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

ZA DŁUGI mego męża ob. Leona Hajdas zam. w Łodzi ul. Żeromskiego 41 nie odpowiadam. Hajdas-Urbaniak Genowefa zam. w Łodzi ul. Kopcińskiego 77.

WSPÓLNIKA do sklepu żelaznego w śródmieściu poszukuję. Oferty pisemne „12416" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

50 000 złotych posiadam. Oczekuję na propozycję. Oferty pisemne „12670" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 12670 G

UWAGA! Bez kłopotu i gwarancyjnie naprawi u ciebie w mieszkaniu radioodbiornik, telewizor — Pogotowie „Promień", telefon 301-23 13056

RYBAK poszukuje wspólnika z niedużą gotówką do hodowli norek. Chętnemu oddam pokój na kilka sezonów letnich — domek własny. — Ignacy Szomborg, Jastarnia, ul. Ogrodowa 39 12438 G

POSZUKUJĘ wspólnika z gotówką (20 tys. zł) do współpracy. Wiadomość Gdańska 65a m. 8 godz. 19—21 L. Pluta 12539 G

ŚWIADKÓW zajścia na stacji Kutno, 6 marca godzina 19 oraz osób, które nie zdążyły przesiąść na pociąg do Poznania poszukuję. Tel. 360-48

NAUCZĘ produkcji chodliwego artykułu z mas plastycznych. Oferty pisemne „12735" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KONCESJONOWANY zakład naprawia wagi oraz przeprowadza legalizacje przez Urząd Miar. Gmerczyński Wiktor, Rzgowska 27. 12258 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA robót, technika, technika norm i majstra ziemnotorowego przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 7 Odc. Bud. nr 6 w Łodzi.** Warunki do uzgodnienia. Zgłaszać się do Kier. Odc. Łódź, ul. Towarowa 74. 4407-K

MISTRZÓW na tkalnię mechaniczną, **tkaczy, uczniów** na tkalnię powyżej lat 16, **pomagaczki** na tkalnię, **prządki, pomagaczki, obciągaczki, uczennice** na przędzalnię powyżej lat 16, **robotników** na trzepalnię, **śrubowników, przykręcaczy, czyściarzy, zgrzeblaczki, wozicieli, robotników** na wykończalnię, **ślusarzy, tokarzy, stolarzy, sprzątaczki, zamiataczki** sal, **przebieraczki** cewek oraz **robotników** nie wykwalifikowanych zatrudnią natychmiast **Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa nr 17.**

MONTERÓW spawaczy, **monterów** na centr. ogrzew. i wod.-kan., **blacharzy** wentylacyjnych, **pomocników** monterów, **kopaczy i robotników** nie wykwalifikowanych zatrudni w Łodzi i na wyjazd **Łódzkie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych.** Zgłoszenia w Łodzi, ul. Wólczańska 158-160 i u kier. robót: w Piotrkowie w Fabryce Maszyn Górniczych, ul. Nowa 74, w Tomaszowie Maz., Stadion Sportowy „Lechia", w Radomsku, ul. Daszyńskiego 31 F-ka Mebli Giętych w budowie, w Kutnie, Zakłady Farmaceutyczne, ul. Sienkiewicza nr 25. 4264-K

STOLARZY młyńskich poszukuje **Woj. Przedsięb. Remontowo-Montażowe Przem. Młynarskiego w Łodzi, ul. Jaracza 40.** Warunki do omówienia. 4385-K

INŻYNIERÓW i **techników** ze specjalnością radiotechniczną oraz **sprzedawców** ze średnim wykształceniem z branży radiotechnicznej zatrudnią **Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych P. P. Oddział w Łodzi, ul. Zachodnia nr 109.** Podania wraz z życiorysem oraz odpisami świadectw należy składać w godz. od 8 do 12. 4425-K

DWÓCH samodzielnych **ślusarzy-mechaników** na konserwację maszyn i urządzeń cukierniczych oraz **murarzy** i **malarzy** zatrudni **Spółdzielnia Inwalidów „Zakłady Cukiernicze" w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 4.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 8 do 13.

KUCHARKĘ do gospody, **2 pracowników** fizycznych zatrudni **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Rzgowie k. Łodzi.** Wynagrodzenie wg. umowy zbiorowej. 13040-G

TKACZY na krosna kortowe, **uczniów** na tkalnię, **skręcarki** wykwalifikowane, **uczennice** na skręcalnię, wykwalifikowane **przewijaczki** krzyżowe, **przykręcaczy** osnów, **pomoc** klejarza na tkalnię, **skrzynkarzy, wózkarzy, sprzątaczki, śrubowników** i **przykręcaczy, uczniów** na przędzalnię, **dźwigowych** na windę, **pracowników** na wykończalnię, **pracowników** do transportu, **pracowników** fizycznych do działu gospodarczego, **woźnicę, modelarza, szklarza, stolarzy, pomoc** elektryka, **ślusarzy, pomoc** spawacza, **robotników** do ślusarni, **pracowników** do straży przeciwpożarowej, **rewidentów, pracowników** do służby dozorowania, **robotników** na farbiarnię, **podmistrzów** na przędzalnie zatrudnią natychmiast **Z.P.W. im. N. Barlickiego w Łodzi.** Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr w Łodzi, ul. Żeromskiego 108 w godzinach od 7 do 15. Nadmienia się, że zakłady zatrudnią również pracowników spoza terenu Łodzi lecz bez zakwaterowania. 4363-K

DMUCHACZY szkła zatrudni **Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego Oddział Reklam Neonowych** Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłaszać się należy ze świadectwami Łódź, Świerczewskiego 52. 4348-K

MURARZY, tynkarzy, stolarzy, malarzy, dekarzy, robotników budowlanych zatrudni natychmiast **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 5 w Łodzi, ul. Nowotki nr 247, barak nr 9, pokój nr 18.** 4433-K

WYKWALIFIKOWANE szwaczki na trykot i jedwab zatrudni **Dyrekcja Śródmiejsko-Łódzkich Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 61.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 4226-K

8 PORTIERÓW (strażników), **10 cieśli, 5 blacharzy-dekarzy i 20 robotników** nie wykwalifikowanych zatrudni od zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 171.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr pod wyżej wymienionym adresem. 4362-K

MONTERÓW-hydraulików, pomocników monterów na k. w. i centr. ogrzew., **dozorców** przyjmie natychmiast **Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych w Łodzi, ul. Zawiszy Czarnego 23-27.** Zgłoszenia osobiste przyjmuje oddział zatrudnienia od godz. 8 do 14.30 (w sobotę do 12). 4448-K

KIEROWNIKA technicznego o pełnych kwalifikacjach technicznych z zakresu przetwórstwa papierniczego oraz **magazyniera** przyjmie **Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Karton" Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 36.**

PRACOWNIKA umysłowego do samodzielnego prowadzenia referatu zaopatrzenia i transportu zatrudni natychmiast **Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Łodzi, ul. Kopernika 22.** 4445-K

KIEROWNIKA krojowni, **mistrza**-krawca krojczego na maszynę „Curis" ze znajomością modelowania oraz **dwie nakładaczki** tkanin zatrudni natychmiast **P. P. Ch. „Centrogal" w Łodzi, przy ul. Nawrot 30.** 4460-K

KIEROWNICZKĘ(ka) stołówki zatrudnią od zaraz **Widzewskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „1 Maja" w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 81-83.** Reflektuje się na siłę wysoko wykwalifikowaną. Wymagane świadectwo ukończenia technikum gastronomicznego oraz praktyka zawodowa. 4449-K

KONTROLERÓW z praktyką oraz **pracowników** do wypożyczalni narzędzi i **tokarzy** metalowych zatrudnią od zaraz **Północno-Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Żeligowskiego 8-10.** 4456-K

SPRZĄTACZKI, portiera i **dozorcę** nocnego przyjmie **Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych.** Zgłoszenia w sekcji personalnej Łódź, ul. Sienkiewicza 47. 4457-K

3 POMOCE kuchenne na wyjazd na kolonie dziecięce potrzebne na okres 2 miesięcy. Zgłaszać się **Teatr Jaracza, Kilińskiego 45** w godzinach od 8 do 16. 4459-K

PRZETARG

Łódzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego
Łódź, ul. Sterlinga 26
OGŁASZAJĄ
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót:
1) smarowanie dachów z drobnymi naprawami,
2) roboty blacharskie (rynny i rury spustowe),
3) malowanie konstrukcji metalowych (schody i drabiny p. poż.),
4) roboty brukarskie,
5) remont instalacji tryskaczowej,
6) remont — klamrowanie budynków (kotłowni, żłobka, bud. mieszkalnego),
7) roboty czyściarskie 2 kotłów 2-płomienicowych,
8) rozbudowa transformatorni (roboty budowlane),
9) montaż transformatora na 30 kVA,
10) zainstalowanie 3 baterii kondensatorów statycznych,
11) budowa magazynu.

Do przetargu dopuszcza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i wykonawców prywatnych.

Wszelkich informacji udziela dział głównego mechanika ŁZPO w godzinach od 8 do 14, gdzie zainteresowani mogą otrzymać do wglądu dokumentację projektową oraz orientacyjne ślepe kosztorysy.

Oferty na wykonanie robót należy kierować na adres zakładów do dnia 10 lipca 1958 roku.

Komisyjne otwarcie nadesłanych ofert nastąpi w dniu 12 lipca 1958 r. o godz. 10.

Zastrzega się wybór oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 1413-K

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Bawełnianego
im. J. Marchlewskiego
w Łodzi, ul. Ogrodowa nr 17
OGŁASZAJĄ PRZETARG

na sprzedaż około 10 ton używanych pasów zgrzebnych, który odbędzie się w dniu 9 lipca br. o godzinie 14.

Oferty na zakup przyjmowane będą do godziny 13.30. Pasy zgrzebne oglądać można w dziale zaopatrzenia przy ul. Ogrodowej 17 w godz. od 9 do 15.

Zakłady zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa uspołecznione jak również i nieuspołecznione. 4662-K

PRZETARG

Łódzkie Zakłady Łączników Elektrycznych „ELAN"
Łódź, ul. Praska 15-17
OGŁASZAJĄ III PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki Gaz typ AA 1,5 t. Cena wywoławcza 10.500 zł. Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 12 lipca 1958 r. o godz. 11. Samochód można obejrzeć w każdy wtorek i czwartek od chwili ogłoszenia do dnia 12 lipca 1958 roku w godz. od 10 do 12. Przystępujący do przetargu obowiązani są do złożenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto zakładu w N.B.P. II O. M. Łódź, nr konta 906-6-237. Sprzedaż przeprowadzona będzie na warunkach podanych w zarządzeniu ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 roku (Monitor Polski nr 56 z lipca 1957 roku). 4454-K

PRZETARG

Zgierskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego
w Zgierzu, ul. 1 Maja nr 11
OGŁASZAJĄ PRZETARG

na smołowanie dachów o powierzchni ca 6.700 m² z materiałów powierzonych oraz naprawę rynien z materiałów własnych. Do przetargu mogą przystąpić instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty uprasza się składać w dziale głównego mechanika w godz. od 8 do 16.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 czerwca br. o godz. 10 rano.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 4602-K

Opolskie Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji Niedrzewnej „LAS"
w Opolu, ul. Reymonta 17, tel. 21-78

oferuje do natychmiastowej sprzedaży każdą ilość skór nutriowych garbowanych i epilowanych we wszystkich klasach jakości, dla nabywców państwowych, uspołecznionych i indywidualnych. Wszelkich informacji oraz sprzedaży dokonuje bezpośrednio Ferma Zwierząt Futerkowych „Las" w Gotartowicach, poczta Boguszowice pow. Rybnik, tel. Rybnik nr 838, st. kol. Gotartowice. 4455-K

SILNIKI ELEKTRYCZNE

o mocy
od 2 do 25 KW

przyjmuje do przezwajania i remontu według obowiązujących cenników

Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Ogrodowa 6.

4339-K

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Wełnianego
im. N. Barlickiego
w Łodzi, ul. Żwirki 19
OGŁASZAJĄ
II i III PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki Gaz AA ład. 1,5 t podstawa: Monitor Polski A 56 z dnia 20 lipca 1957 r. poz. 353. Przetarg odbędzie się w siedzibie zakładu jak następuje: II przetarg w dniu 10 lipca br. o godzinie 10. Cena wywoławcza 21.600 zł, gdyby II przetarg nie doszedł do skutku III przetarg odbędzie się dnia 28 lipca 1958 r. o godz. 10. Cena wywoławcza 9.000 zł.

Samochód jest do obejrzenia w zakładzie od dnia ogłoszenia w godz. od 10 do 14.

Do ofert należy dołączyć wadium w wysokości 10 proc. od ceny wywoławczej, które należy wpłacać na konto zakładu w NBP VI Oddział Miejski w Łodzi konto nr 921-6-51.

PRZETARG

Centralne Biuro Techniczne Przemysłu Maszyn Włókienniczych
w Łodzi, ul. Andrzeja Struga 19-21
OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie 4.000 szt. prowadników porcelanowych.

Rysunek i wzór prowadników zainteresowani mogą obejrzeć w godz. od 7 do 15 w dziale produkcji C.B.T.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty z podaniem ceny należy składać pod wyżej wymienionym adresem do dnia 3 lipca 1958 roku.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 5 lipca br. C.B.T. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4439-K

PRZETARG

Komenda Milicji Obywatelskiej m. Łodzi
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Citroen" typ BL-11 w cenie wywoławczej 31.500 zł.

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne po wpłaceniu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do dnia 10 lipca 1958 roku w kasie Komendy Milicji Obywatelskiej m. Łodzi ulica Sienkiewicza nr 26-28 Przetarg odbędzie się w dniu 12 lipca 1958 r. o godz. 10 w Łodzi przy ul. Nawrot nr 27 w trybie określonym zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 roku (Monitor Polski nr 56).

Samochód można oglądać w godzinach od 9 do 15 codziennie w Łodzi przy ul. PKWN nr 7. 4432-K

Najkorzystniej
KUPISZ
SPRZEDASZ
ZAMIENISZ
zamieszczając ogłoszenie
w „DZIENNIKU ŁÓDZKIM"

Szwecja i Brazylia finalistami mistrzostw piłkarskich świata

★ Koncertowa gra gości zza oceanu ★ Niemcy kończą mecz w 9-kę

A więc mamy już finalistów mistrzostw piłkarskich świata. W Sztokholmie Brazylia pokonała Francję 5:2, a w Goeteborgu piłkarze Szwecji nie zawiedli swoich rodaków i wyeliminowali obrońcę mistrzowskiego tytułu NRF wygrywając 3:1.

Brazylijczycy, których forma nie jest dość równa, mieli wczoraj swój dobry dzień. Byli faworytami w spotkaniu z Francją, to prawda, niemniej jednak mecz zapowiadał się o tyle ciekawie, że z jednej strony występowała drużyna o najbardziej bramkostrzelnym ataku, to znaczy Francja, a z drugiej — zespół o żelaznej defensywie, któremu przeciwnicy nie zdołali strzelić, jak dotychczas jednej choćby bramki.

Fenomenalny środkowy napastnik Brazylii — **Vava**, wspomagany przez niemniej doskonałego łącznika **Didi już w 2 minucie zdobył bramkę dla Brazylii.** W niespełna 6 minut później doskonały strzelec Francji **Fontaine** zdobył się na skuteczną odpowiedź, lecz od tej chwili na boisku zapanowali Brazylijczycy. Poza dwoma bramkami, nie uznanymi przez sędziego, Brazylia zdobyła do przerwy jeszcze jedną bramkę, już nie kwestionowaną.

Niewiele zmieniła się sytuacja po przerwie. Znów przewagę mają Brazylijczycy, którzy błyskawicznymi atakami, stosując długie passingi, mylą obronę francuską i raz po raz dochodzą do strzału, popisując się doskonałym opanowaniem piłki. Padają dalsze bramki. **W 52 minucie wynik brzmi 3:1, w niespełna osiem minut później jest już 4:1, a w 75 minucie lewy łącznik Pele, który ma już dwie bramki na swoim koncie decyduje się na przebój i po raz piąty piłka wpada do bramki francuskiej.** Francuzi w tym okresie gry zdobywają się tylko na sporadyczne wypady. Mając zwycięstwo już zapewnione Brazylia zwalnia tempo i gra raczej na pokaz. To umożliwiło przeciwnikom przeprowadzenie kilku niebezpiecznych ataków zlikwidowanych przez świetnego bramkarza Gilmara. **W 83 minucie musiał on jednak po raz wtóry skapitulować przed dalekim strzałem króla strzelców, obecnych mistrzostw, prawego łącznika Francji, Fontaine. Brazylia jest więc jednym z finalistów.**

W Goeteborgu walczyły jednocześnie zespoły Szwecji i NRF. Szwedzi z miejsca narzucili mordercze tempo. Przygnietli tak solidnie Niemców, tak wielką uzyskali przewagę, iż zdawało się, że bramki muszą paść. **Padły, lecz z innej strony. Oto w 27 minucie, w okresie wielkiej przewagi Szwedów następuje szybki przebój Niemców i dobrze mierzona centra trafia pod nogi Rahna,** a ten błyskawicznym strzałem z woleja zaskakuje szwedzkiego bramkarza. W niespełna dwie minuty po tym wydarzeniu wynik brzmi już 1:1, Szwedom udało się zrewanżować. Wynik ten utrzymuje się do przerwy, chociaż sądząc z przebiegu gry Szwedzi zasłużyli co najmniej jeszcze na dwie bramki.

Po przerwie gra traci nieco na tempie i jest wyrównana. Niemcy grają ostro, pozwalają sobie na faule. **W 60 minucie dochodzi do skandalicznego wybryku Józkowiaka. Kopie on przeciwnika bez piłki i oczywiście sędzia każe mu opuścić boisko.** Grać 30 minut w dziesięciu, przeciwko równorzędnemu, a może nawet lepszemu przeciwnikowi od siebie, to niemal pewna przegrana. Niemcy nie załamują się jednak i długi czas utrzymują grę otwartą. Ale z boiska schodzi kontuzjowany Walter i Niemcy grają już w dziewięciu. Ustawicznie dopingowana przez 60-tysięczną widownię drużyna Szwecji dopiero w ostatnich 5 minutach zdołała przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Sprawił to wspaniały taktyk Gren, który po szybkiej akcji skrzydłowych zdobył drugą bramkę. Losy spotkania przypieczętował prawoskrzydłowy Hamrin, strzelec trzeciej bramki na dwie minuty przed końcem meczu.

Finałowe spotkanie mistrzostw świata między zespołami Szwecji i Brazylii rozegrane zostanie w niedzielę 29 bm. na stadionie Rosunda w Sztokholmie. Mecz o trzecie miejsce między Francją i NRF, odbędzie się w sobotę, 28 bm. w Goeteborgu.

Komunikat „totka"

„Totalizator Sportowy" zawiadamia, że w konkursie Toto-Lotek z dnia 22 czerwca br. stwierdzono 3 rozwiązania z 5 trafieniami premiowymi — nagrody po 374.632 zł, 72 rozwiązania z 5 trafieniami — nagrody po około 15.549 zł, 4.594 rozwiązania z 4 trafieniami — nagrody po 366 zł, 87.439 rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 19 zł.

Na mecz CSR — Polska PZLA ustalił skład

Sześćdziesięcioosobowa reprezentacja Polski wyjedzie w środę z Warszawy na międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Czechosłowacja w konkurencjach męskich i kobiecych.

PZLA wyznaczył do reprezentacji następujących zawodników:

MĘŻCZYŹNI:

100, 200 m i sztafeta: Folk, Jarzembowski, Szczepański, E. Schmidt, Baranowski, **400 m:** Swatowski, Mach, Proske, **800 m:** Makomaski, Kaźmierski, **1.500 m:** St. Lewandowski, Orywał, Jochman, **3.000 m z przeszkodami:** Chromik, Żbikowski, **5.000 m:** Zimny, Krzyszkowiak, **10.000 m:** Ożóg, Kierlewicz, Graj, **młot:** Rut, Ciepły, **110 m ppł:** Bugała, Król, **400 m ppł:** Kotliński, Janiak, **w dal:** Grabowski, Kropidłowski, **wzwyż:** Zb. Lewandowski, Skupny, **trójskok:** Malcherczyk, J. Schmidt, **tyczka:** Janiszewski, Gronowski, Ważny, **kula:** Sosgórnik, Aukształewicz, **oszczep:** Sidło, Kopyto, **dysk:** Wachowski, Piątkowski.

KOBIETY:

100, 200 m i sztafeta: Janiszewska, Bibro, Jesionowska, Richter, **800 m:** Snop-Nowakowska, Żbikowska, **80 m ppł:** Słowińska, Weselska, **w dal:** Chojnacka, Ciastkowska, **wzwyż:** Jóźwiakowska, I. Ronczewska, **kula:** Rusin, Klimaj, **oszczep:** Dmowska, Sobocińska.

Pierwszy na mecie... odpada

Sprinty, „amerykan" a może i tandemy

Dwudniowe zawody na torze w Helenowie

Dwudniowa impreza torowa projektowana przez ŁOZKol. o nagrodę m. Łodzi, dochodzi do skutku

Program rozłożono na dwa dni i trzeba przyznać, że zapowiada się on atrakcyjnie. Nagroda główną rozegrana zostanie w wyścigu sprinterowskim na 200 metrów z tym, że finały odbędą się w drugim dniu zawodów.

W sobotę zawody rozpoczną się dwoma przedbiegami sprinterowskimi. Różnica w porównaniu z dotychczasowymi zwyczajami polega na tym, że w każdym przedbiegu udział weźmie nie dwóch kolarzy, lecz czterech, zgodnie zresztą z obowiązującym regulaminem spotkań międzynarodowych.

Przeglądając program zawodów, zwracamy uwagę na sobotni wyścig: Mąkowski contra drużyna. Podobny wyścig odbędzie się również w niedzielę: Jamroz contra drużyna. Innowacją jest również wyścig drużynowy australijsko-włoski, polegający na tym, że odpada w nim kolarz zajmujący pierwsze miejsce na mecie okrążenia.

Reprezentacja Polski oparta jest na kolarzach, powracających z Budapesztu po odniesionym przez nich sukcesie nad Węgrami. W drużynie wystąpią Grundman, Zając, Mąkowski i Józefowicz, który na stałe doszlusował już do czołówki i w Budapeszcie odniósł nie lada sukces.

Organizatorzy pragną wprowadzić do programu wyścig na tandemach. Polska para Zając-Grundman wygrała w Budapeszcie, chcielibyśmy więc ją ujrzeć na torze w Helenowie. Jeżeli goście zagraniczni wyrażą na to zgodę wyścigi staną się bardziej ciekawe.

Udział doskonałych kolarzy zagranicznych Scheina, Binscha, Godefroida, Brischi i Barbana daje gwarancję, że rywalizacja sprinterów stać będzie na wysokim poziomie. Goście zagraniczni ponadto startować będą w wyścigu amerykańskim parami na 60 okrążeń toru z 6 finiszami, zobaczymy również wyścig australijsko-włoski.

Przyjazd kolarzy zagranicznych spodziewany jest do Łodzi już w nadchodzący piątek. W sobotę wyścigi rozpoczną się o godz. 18, a w niedzielę o godzinie 17.

28 państw zgłoszonych do mistrzostw l. a. Europy

28 państw zgłosiło swych reprezentantów do tegorocznych lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Sztokholmie. Z 30 zaproszonych federacji krajowych, z udziału zrezygnowały jedynie: Albania i Lichtenstein.

W mistrzostwach ma startować ogółem 808 zawodników, w tym 213 kobiet. Najliczniej reprezentowany będzie ZSRR, który przysyła do Sztokholmu 43 zawodników i 32 zawodniczki, obsadzając wszystkie konkurencje. Następną pod względem liczebności ekipą będą Niemcy, którzy wystawiają wspólną reprezentację z obu części kraju, liczącą 74 osoby, a dalej Szwecja — 69, Polska — 60 i Anglia — 55 zawodników i zawodniczek.

W niedzielę żużel

KS „Czeladź" — Tramwajarz

Czy łodzianie zdobędą punkty ligowe

Skutki przeprowadzonej reorganizacji w sekcji żużlowej łódzkiego Tramwajarza nie dały na siebie długo czekać. Po okresie niepowodzeń odmieniła się karta — Tramwajarz zaczął zwyciężać i poprawiać lokatę w tabeli ligowej. Godne podkreślenia jest, że sukcesy żużlowców łódzkich nie są związane z występem na własnym torze, potrafią oni również przywozić punkty z torów obcych.

Obecnie czekamy na występ Tramwajarza na własnym terenie, stąd nadzieja, że ligowy mecz niedzielny z Czeladzią powinien mu przynieść dalszy sukces. KS Czeladź dysponuje silnym zespołem, i chociaż łodzian czeka trudne zadanie, wierzymy, że zdołają mu sprostać.

Mecz KS Czeladź — Tramwajarz odbędzie się na torze przy Placu 9 Maja w nadchodzącą niedzielę, 29 bm., o godz. 16. Miłośników „czarnego" sportu zawiadamiamy, iż mogą oni wcześniej zaopatrzyć się w bilety wstępu. Punkt przedsprzedaży czynny będzie już 27 bm. w sekretariacie KS Tramwajarz, ul. Tramwajowa 7 w godz. 8—16.

MAGAZYN Dziennika

Rumun — wynalazcą wiecznego pióra

Wynalazcą wiecznego pióra jest Rumun Petrarche Poenaru. Agencja Agerpress przypominając o tym informuje, że Poenaru zgłosił swój wynalazek do francuskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, biura wytwórczości w dniu 25 maja 1827 r. Wynalazca wiecznego pióra mieszkał wówczas we Francji.

Królowa Kwiatu Jabłoni

Wbrew „rekwizytom" ta Kanadyjka o wschodnich rysach nie jest by najmniej „Miss" najnowszej elektronowej maszyny do liczenia, a po prostu „Królową Kwiatu Jabłoni". Wybrano ją spośród 14 kandydatek Doliny Annapolis w czasie 26 dorocznego Święta Kwiatu Jabłoni w Kentville (Nova Scotia, Kanada).

Wojna mrówek i gąsienic

Kilkanaście lat temu w pewnym rejonie Apenin pojawiły się tak wielkie ilości gąsienic, że zdołały wyrządzić ogromne szkody w sosnowych lasach, zanim „wezwano" na pomoc bojowe czerwone mrówki, które pokonały niebezpieczeństwo.

W podobnej sytuacji znalazły się obecnie pokryte sosnami zbocza Monte Sacro w Rzymie. Przeciwko gąsienicom uruchomiono potężne ilości chemicznych środków owadobójczych, a mimo to sosny atakowane są nadal i giną. Gąsienice odparły skutecznie niszczące działanie preparatów chemicznych. Zdecydowano wreszcie sięgnąć po broń ostateczną, po czerwone mrówki, które są wrogiem gąsienic nr 1.

Entomolodzy zażądali sprowadzenia dwóch kolonii tych stworzeń i spodziewają się, że każda kolonia będzie w stanie zniszczyć po 100 tys. gąsienic dziennie, że przeto w ciągu paru dni przeprowadzona przez mrówki walka biologiczna zakończy się całkowitą klęską gąsienic, jak to już raz miało miejsce w górach apenińskich.

Włoskie ministerstwo rolnictwa wyraziło zgodę na sprowadzenie czerwonych mrówek na Monte Sacro.

Agata Christie DZIESIĘCIU MURZYNKÓW

(TEN LITTLE NIGGERS)

tłumaczył: ROMAN CHRZĄSTOWSKI

(73)

— Pomyśleliśmy o tym, sir. Staraliśmy się rozgryzać problem z tego punktu widzenia. Ostatecznie nie dreptaliśmy znowu tak zupełnie po omacku. Wera Claythorne pisała dziennik, tak samo Emilia Brent. Stary Wargrawe poczynił również parę notatek, są one zwięzłe, ale wystarczająco jasne. Tak samo Blore zanotował parę szczegółów. Wszystkie te zapiski na ogół się pokrywają. Zgony nastąpiły w następującej kolejności: Marston, pani Rogers, Macarthur, Rogers, panna Brent, Wargrawe. Po jego śmierci Wera Claythorne napisała w swym pamiętniku, że Armstrong opuścił w nocy dom i Blore z Lombardem poszli go szukać. W zapiskach Blore'a znajdują się jako ostatnie dwa słowa: „Armstrong zniknął". I właśnie tutaj wydawało nam się, że biorąc wszystkie dane pod uwagę, moglibyśmy dojść do pewnej konkluzji. Załóżmy, że Armstrong był obłąkany. Zasadniczo nie widać przeszkody, która by mu uniemożliwiła wymordowanie pozostałych osób. Można by przyjąć na zakończenie, że popełnił samobójstwo, rzucając się do morza, względnie utonął, próbując dostać się na ląd.

To byłoby niezłym rozwiązaniem, prawda?... Ale, niestety... Po pierwsze: mamy świadectwo lekarza sądowego. Udał się na wyspę wczesnym rankiem 13 sierpnia. Właściwie niewiele mógł nam pomóc. Stwierdził jedynie fakt, że wszyscy nie żyli już od 36 godzin, a niektórzy zostali zabici jeszcze wcześniej. Jedynie co do Armstronga udzielił nam bardzo szczegółowych danych. Stwierdził, że ciało Armstronga przebywało w wodzie od 8 do 10 godzin, nim morze wyrzuciło je na brzeg. Wynika z tego, że Armstrong utonął w nocy z 10 na 11 — zaraz wytłumaczę, dlaczego. Ciało jego zostało wciśnięte pomiędzy dwie wystające skały, jak na to wskazują ślady w postaci włosów i strzępów ubrania. Mogło to nastąpić jedynie przed przypływem, a więc przed godziną 11 w południe. Później burza ustała i fala opadła. Mógłby pan powiedzieć, że Armstrong sprzątnął pozostałe trzy osoby, zanim udał się nad morze. Ale tu mamy inny orzech do zgryzienia. **Ciało Armstronga zostało wyciągnięte spoza zasięgu morza.** Znaleźliśmy je w miejscu, gdzie fale nie mogły już do niego dotrzeć. Było starannie ułożone, jak gdyby ktoś o to specjalnie zadbał. Dochodzimy do punktu kulminacyjnego. **Ktoś żył** jeszcze na wyspie po śmierci Armstronga.

Zastanowił się przez chwilę.

Sytuacja wczesnym rankiem 11 sierpnia była następująca. Armstrong zniknął (utonął). Pozostały trzy osoby: Lombard, Blore i Wera Claythorne. Lombard został zastrzelony. Jego ciało leżało na piasku niedaleko zwłok Armstronga. Werę Claythorne znaleźliśmy powieszoną w jej własnym pokoju. Ciało Blore'a znajdowało się na tarasie. Głowę miał zmiażdżoną ciężką płytą marmurową i nie ulega wątpliwości, że płyta ta spadła z okna, znajdującego się ponad drzwiami wejściowymi.

Komisarz zapytał ostro:

— Czyjego okna?

— Wery Claythorne. Ale zajmijmy się każdą z osób oddzielnie. Weźmy na pierwszy ogień Filipa Lombarda. Przypuśćmy, że to on spuścił tę brylę marmuru na głowę Blore'a, następnie jakimiś narkotykami uśpił Werę Claythorne i powiesił ją. Potem poszedł nad brzeg morza i zastrzelił się.

Jeśli przyjmiemy tę hipotezę, to **kto wziął mu rewolwer?** Rewolwer ten został znaleziony na korytarzu, przed wejściem do pokoju Wargrawe'a.

Komisarz zapytał:

— I żadnych odcisków palców?

— Owszem, Wery Claythorne.

— Ależ człowieku, wobec tego...

— Wiem, co pan chce powiedzieć. Że to Wera Claythorne zastrzeliła Lombarda, zaniosła rewolwer do domu, zwaliła na głowę Blore'a blok marmurowy i następnie powiesiła się.

Właściwie znowu wszystko byłoby w porządku, gdyby nie jeden szczegół. W jej pokoju znajduje się krzesło, na którym są ślady wodorostów, takich samych jak na jej bucikach. Dowodzi to, że stanęła na tym krześle, założyła sobie pętlę na szyję i kopnęła krzesło w bok.

— **Ale krzesło nie było wywrócone!** Stało pod ścianą w szeregu innych krzeseł. To musiało już być zrobione przez kogoś po jej śmierci.

Pozostaje nam już tylko Blore. Ale jeśli chciałby pan twierdzić, że po zastrzeleniu Lombarda i zmuszeniu Wery do powieszenia się, przygotował blok marmuru, by go sobie spuścić na głowę za pomocą sznurka, czy czegoś tam... nie, w to absolutnie nie byłbym w stanie uwierzyć. Mężczyźni nie popełniają samobójstwa w ten sposób, a jeśli chodzi o Blore'a, nie był on w ogóle typem samobójcy. Znaliśmy go dostatecznie dobrze — to nie był także człowiek, którego można posądzić o chęć sprawowania jakiejś wyższej sprawiedliwości na ziemi.

— Zgadzam się z tym.

(c. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Tel. bezpośr.: Red. nacz. 325-64, Sekr. odpow. 204-75. Dział społ.-ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kult. 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30 czynne do 15.30, sobota do 13.30. Prenumerata miesięcznie zł 12.50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch", Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch", Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka".

M-10 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.